

# POLSKA ZACHODNIA

## Dziennik Polskiego Zagłębia Węglowego

Redaktor naczelny: Józef Wojałkowski

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 3 i Kościuszki 15.

Redaktor odpow.: Karol Żelawski

Rok XIII

Katowice, sobota 29 października 1938 r.

Nr 297

KAROL GRZESIK  
Marszałek Sejmu Śl.

### Wyjątkowy charakter nadchodzących wyborów

Nadchodzące wybory odbywają się w wyjątkowych warunkach naszego Państwa. Akty wyborcze lat minionych były sprawą czysto wewnętrzną. Nawet w chwili ostatniego rozwiązania izb ustawodawczych ocenialiśmy przyszłe wybory pod tym kątem widzenia.

W międzyczasie jednak zaszły fakty, które swoją wagą gatunkową z gruntu zmieniły wewnętrzny charakter wyborów i nadały im znamiona świadectwa dojrzałości politycznej obliczonego na zewnątrz.

Cóż dzisiaj w naszych oczach znaczą formy wewnętrzno-polityczne panujące w Rzeczy niemieckiej wobec takich faktów jak Anschluss Austrii i aneksja Sudetów i wynikający stąd olbrzymi wzrost potęgi państwa niemieckiego. Jak małe wydawały nam się wszystkie sprawy wewnętrzne naszego Państwa w chwili dokonywanego się faktu rozszerzenia granic Rzeczypospolitej Polskiej bez przelewu krwi w najwyższym napięciu woli całego Narodu!

Bezpośrednio po tych wielkich historycznych przeżyciach przystępujemy do wyborów, które mają stać się potwierdzeniem tego ducha woli i solidarności tak wspaniale objawionego w dniach ostatnich. Stąd też to wyjątkowe znaczenie obecnych wyborów.

Mamy się teraz wypowiedzieć, czy ten duch siły i solidarności był prawdziwy czy skłamanym, czy zasługiwali mamy na szacunek i w przyszłych niewątpliwie zbliżających się ciężkich rozgrywkach o należną nam rolę w Europie.

Na to wszystko, czy chcemy czy nie chcemy, musimy dać wyraźną odpowiedź w wyborach, i ci co oddadzą swój głos i ci co go nie oddadzą. Nic nie pomoże tu duch negacji i grymas. Nikt nie będzie mógł uchylić się od odpowiedzialności.

Można się zgodzić z tym, że się może nie podobać obecnie obowiązująca ordynacja wyborcza, że ją trzeba zmienić. W tym to właśnie celu izby ustawodawcze zostały rozwiązane i głównym zadaniem nowych izb będzie nowa ustawa wyborcza.

Ci, co negowali obecną ordynację wyborczą, winni pierwsi pójść do urny wyborczej. Może to czy inne stronnictwo powie, że ze względu na brak swoich kandydatów na listach poselskich w wyborach udziału wziąć nie może. Pomijając, że przy dobrej woli można było listy poselskie uzgodnić, twierdząc, że sam udział w wyborach tak moralnie zaciążył nad pracami przyszłych izb ustawodawczych w kierunku zmiany ordynacji wyborczej, że nad rozsądnymi i słusznymi postulatami z którejkolwiek strony nikt nie będzie mógł przejść do porządku dziennego.

Nie ma ani jednego argumentu, który by usprawiedliwił bojkot wyborów, a wszystkie względy przemawiają za tym, że udział w tych wyborach jest obowiązkiem. Po wszyscy pragniemy porządku wewnętrznego i siły na zewnątrz.

Idziemy więc jak jeden mąż do wyborów!

## Odpowiedź Węgier na notę czeską

PRAGA. Węgierski poseł w Pradze hr. Wettstein odwiedził ministra spraw zagranicznych dra Chvalkovsky'ego i wręczył mu odpowiedź rządu węgierskiego na notę czeskosłowacką z dn. 26 października br.

BUDAPESZT. Węgierska agencja tele-

graficzna donosi: Nota rządu węgierskiego, którą poseł węgierski w Pradze Wettstein wręczył we czwartek o godz. 18 czeskosłowackiemu ministrowi spraw zagranicznych Chvalkovsky'emu, brzmi jak następuje:

„Królewsko-węgierski rząd wyraża ubo-

lewanie, że rząd republiki czeskosłowackiej pomija zupełnym milczeniem wysunięty przez rząd węgierski projekt plebiscytów. Takie stanowisko rządu republiki czeskosłowackiej tym bardziej zdziwiło rząd węgierski, że jego wniosek zupełnie wypływał z ducha porozumienia monarchijskiego, którym rząd republiki czeskosłowackiej kierował się w dotychczasowych rokowaniach. Rząd republiki czeskosłowackiej we wspomnianej uprzednio nocie utrzymuje, że „obecne rokowania mogą się odnosić tylko do mniejszości węgierskiej”, ponieważ „pierwszy i drugi punkt protokołu dodatkowego do porozumienia monarchijskiego z 29 września 1938 r. wspomina tylko o polskich i węgierskich mniejszościach”.

Jeżeli nawet tekst tych postanowień wspomina tylko o Niemcach, Polakach i Węgrach, nie ulega jednak wątpliwości, że wspomniane postanowienia za podstawę przebudowy republiki czeskosłowackiej przyjmują prawo samostanowienia ludów. Z tego wynika, że prawa zdecydowania o swych losach drogą plebiscytu nie można zaprzeczyć tym mniejszościom, które pragną z niego korzystać. Rząd węgierski jest zmuszony podtrzymać swoje stanowisko.

Rząd czeskosłowacki w omawianej nocy oświadcza, że gotów jest przyjąć arbitraż Niemiec i Włoch, co dla rządu czeskosłowackiego — zdaniem rządu węgierskiego — zawiera w sobie obowiązek oddania się z góry decyzjom wymienionych państw. Jest rzeczą oczywistą, iż zakres orzeczenia arbitrowi rozciąga się tylko na terytoria sporne, a nie na te terytoria, co do których istnieje już porozumienie między obu rządami i których zajęcie przez wojska węgierskie było wysunięte w nocie z 24 października. Zdaniem rządu węgierskiego, skład sądu rozjemczego i sposób jego działania należy powierzyć zainteresowanym mocarstwom.

Jeżeli chodzi o propozycję czeską, że „decyzja arbitrowi powinna ustalić sposoby i terminy opróżnienia przez wojska i władze czeskosłowackie terytoriów, które mają być przekazane do zajęcia ich przez wojska węgierskie”, zdaniem rządu węgierskiego, projekt ten może się odnosić jedynie i wyłącznie do terytoriów spornych.

Z tej więc przyczyny rząd węgierski przyjmuje natychmiastowe i bezpośrednie rozmowy między rzeczoznawcami wojskowymi węgierskimi i czeskosłowackimi dla przygotowania i przyspieszenia wykonania końcowych zarządzeń. W tym celu atache wojskowy w Pradze nawiąże bezpośredni kontakt z odpowiednimi władzami wojskowymi Czecho-Słowacji. Rząd węgierski przypomina rządowi republiki czeskosłowackiej, że od samego początku rokowań zawsze przywiązywał największą wagę do tego, aby kwestie terytorialne między obu państwami były jak najszybciej rozwiązane, oraz że uchyla się od wszelkiej odpowiedzialności za następstwa, które mogłyby wyniknąć z przewlekania rokowań.

### Marszałek Józef Piłsudski powiedział...

Idzie o ofiarę ciężką, idzie o ofiarę, robioną dla siły całego Narodu, idzie o ofiarę i umiejętność robienia ustępstw wzajemnych, idzie o ofiarę z tego, co ludziom być może i jest najdroższe, o ofiarę ze swoich przekonań i poglądów. Idzie o to, aby nasz kraj zrozumiał, że swoboda to nie jest kaprys, że swoboda to nie jest: „mnie wszystko wolno, a drugiemu nie”, że swoboda jeśli ma dać siłę, musi jednoczyć, musi łączyć, musi rękę sąsiadom i przeciwnikom podawać, musi umieć godzić sprzeczności, a nie tylko przy swoim się upierać.

Z takiej jedynie ustepliwości wzajemnej, z takiego jedynie szanowania wzajemnego, z takiej jedynie umiejętności podawania do wspólnej pracy dłoni wszystkim, wypływa moc wielka w chwilach trudnych i w chwilach kryzysów państwowych.

### Perfidna rola komunizmu we Francji

PARYŻ. Drugi dzień kongresu partii radykalnej w Marsylii odbył się wyjątkowo pod znakiem przemówienia premiera Daladier.

Szczególne wrażenie na obecnych delegatach zrobiła ostra i druzgocąca rozpoważa rządu z partią komunistyczną, której premier zarzucił, iż najpierw zdecydowanie parla do wojny światowej, a następnie sabotowała akcję rządu francuskiego na rzecz obrony interesów Francji.

Komuniści — zdaniem Daladier — uciekli się do najbardziej wstrętnych kłamstw, przyjmowanych jako prawda przez masy, których zaufanie nadużyli.

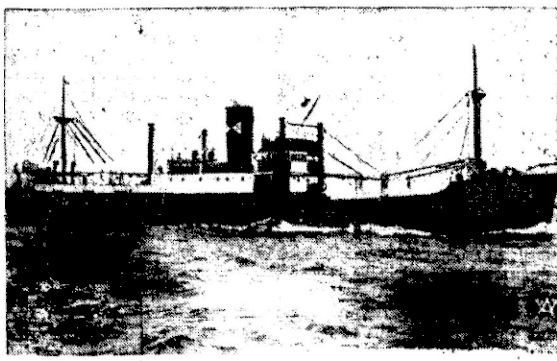
Przedmiotem licznych komentarzy były również oświadczenia Daladier na temat polityki zagranicznej. Premier, usprawiedliwiający wobec kongresu taktykę rządu francuskiego stwierdził że akt w Monachium był aktem rządu. O ile chodzi o wytyczne polityki zagranicznej Francji na przyszłość, to za zasadniczy moment uważane było powszechnie o-

świadczenie premiera „iż zasadniczym interesem Francji jest utrzymanie bezpieczeństwa” i mocne podkreślenie związku Francji z jej imperium kolonialnym, w którym premier widzi przyszłość kraju.

Oświadczenie to było potwierdzeniem w pewnym sensie zaniepokojenia, jakie ostatnio w związku z zagadnieniem kolonii ujawniło się w opinii francuskiej, oraz poparciem prądów na rzecz skoncentrowania przez Francję uwagi na sprawach jej imperium kolonialnego. Francja jednak, według oświadczenia Daladier, nie zrezygnuje mimo to z polityki europejskiej.

Do swych przyjaźni dawnych Francja będzie się starała dodać nowe przyjaźnie oraz przyjaźnie odnow one.

Charakterystyczne jest, że premier Daladier w końcu swego przemówienia powrócił jeszcze raz do zagadnienia komunistycznego, szczególnie ostro atakując sprawę propagandy kominternu na terenie Francji.



Na zdjęciu: nowy polski statek towarowy „Lida”, wykonany w stoczni angielskiej, po przybyciu poraz pierwszy do macierzystego portu w Gdyni.

TYLKO POWSZECHNA OFIARNOŚĆ katolicka diecezjan śląskich pozwoli szybko wykonać KATEDRĘ W KATOWICACH!

# Katastrofalny pożar w Marsylii przerwał obrady kongresu radykałów socjalnych

MARSYLIA. W wielkich magazynach „Nouvelles Galeries” wybuchł pożar, który przybrał wkrótce zastraszające rozmiary. Niezwykle silny wiatr utrudnił akcję ratunkową, przyczyniając się do rozszerzenia się katastrofy. Cały gmach wielkich magazynów stał w płomieniach. Można już teraz powiedzieć, że wielkie magazyny zostały całkowicie zniszczone. Wszystkie podłogi załamały się, a o godz. 15 po południu oderwała się od reszty gmachu i runęła z hukiem na ulicę fasada. Istniejąca obawa, iż są ofiary w ludziach. Część personelu wielkich magazynów ratowała się, skacząc na ulicę z 3-go i 4-go piętra na rozpostarte przez strażaków brezenty.

Płonienie, które strawiło już całkowicie wielkie magazyny, zagraża obecnie sąsiadnym domom. Wobec silnego wiatru strażacy są bezsilni. Lokalizowanie katastrofy jest obecnie niemożliwe.

MARSYLIA. Pożar wielkich magazynów „Galeries Nouvelles” zagraża obecnie sąsiadującemu bezpośrednio „Noailles” w którym zatrzymało się wielu uczestników kongresu radykalno-socjalnego z ministrami Daladier i Bonnetem Specjalnym komisar, który został na czas kongresu przydzielony do hotelu „Noailles” dostał się do apartamentu Daladier i Bonnet'a, aby wyostać stamtąd atem, jakie tam się znajdowały. Z Tulonu zawożono na pomoc straż ogniową. Liczne domy na bulwarze Garibaldi'ego są zagrożone pożarem.

MARSYLIA. Jedną z ciężko rannych osób w czasie pożaru „Nouvelles Galeries” zmarła w czasie transportu do szpitala. Kilku lekko rannych strażaków opatrzone w aptekach sąsiadującej z miejscem pożaru. O godz. 16 pożar rozpoczął pustoszyć blok domów, położony na przeciwko galerii. Wkrótce polem za walił się dach budynku „Noailles”. Straż ogniowa, mimo olbrzymich wysiłków, nie jest w stanie z powodu gwałtownego wiatru zlokalizować pożar.

## Odroczenie obrad kongresu radykałów socjalnych

MARSYLIA. Na kongresie radykałów socjalnych wygłosił przemówienie minister spraw. Bonnet, który m. in. oświadczył, iż układ monachijski może być podstawą pokoju europejskiego. Francja nie wyrzeka się swoich poprzednich zobowiązań, pragnie zbliżenia pomiędzy wszystkimi narodami i ustalenia serdecznych stosunków, opartych na zaufaniu z Niemcami i Włochami. W końcu swego przemówienia minister podkreślił konieczność racjonalnej reorganizacji produkcji światowej.

MARSYLIA. W chwili gdy Renault wypowiadał swe poglądy na temat polityki zagranicznej, były minister spraw zagranicznych Iyon Delbos, który przewodniczył zebraniu, przerwał obrady, zawiadamiając, iż na życzenie premiera Daladier dalsze prace kongresu zostają odłożone na dzień następný. Przyczyną tej nieoczekiwanej przerwy w obradach był katastrofalny pożar, który przyjmuje coraz bardziej zastraszające rozmiary i zniszczył już kilkanaście domów. Przerwanie prac kon-

### Znane sucharki „ERMA”

to najlepsze pakiet i lekaidwo dla dzieci i dorosłych. Pokat 35 gr. Do nabycia w sklepach głównymi plekami mechanicznej

Maks Marticke, Katowice, 3 Maja 24

### KONGRES DUCHOWIEŃSTWA POLSKIEGO W AMERYCE

NOWY JORK. W Pittsburgu rozpoczął się trzynasty kongres duchowieństwa polskiego z udziałem 200 delegatów z całej Ameryki. Uroczystą masę odprawił biskup Detroit Wojcicki. Podczas popołudniowych obrad kongresu mianem ambasadora Rzeczypospolitej powołano konsula Rpa, który przemawiał również na bankiecie.

### PRZEDWYBORCZE WIECE W POWIECIE CIESZYŃSKIM

CIESZYŃ (tel. wł.) 28 bm. o godz. 7 odbyło się wiecisko zebrane przedwyborcze kobiet, zwołane przez wszystkie organizacje kobiece w Cieszynie. Przemawiała prof. Jaxa - Bykowska i Warszawy.

W niedzielę, dnia 30 bm. odbędzie się w Cieszynie wielki wiec wyborczy stanu średniego o godzinie 10.

Wiec przedwyborcze odbędzie się w tym samym dniu również w 10 innych miejscowości powiatu, a więc w Pudoewie, Bobruku, Zamarachach, Lipowcu, Gumnach, Pogwizdowie, Istebanie, Godziszowie, Ochabach i w Kostkowicach. Wszystkie wymienione wieca organizuje Obóz Zjednoczenia Narodowego.

gresu wywarło wielkie wrażenie na zebranych. Dziennikarze rzucili się do telefonu, a uczestnicy kongresu w znacznej części udali się na miejsce pożaru. Przeważna część uczestników kongresu zatrzymała się w hotelach, sąsiadujących z płonącymi magazynami. Dostęp do niektórych z tych hoteli jest już teraz utrudniony.

## Dezorganizacja w Lidze Narodów?

GENEWA. PAT. Obiegają tu pogłoski, że liczni wyżsi funkcjonariusze Ligi Narodów o tendencjach bardziej skrajnych, podali się do dymisji na skutek rozbieżności zdań z sekretarzem generalnym Avenolem na tle reformy paktu Ligi. Ustąpienie tych funkcjonariuszy wywołać może kryzys w sekretariacie Ligi.

BUDAPESZT. Według wiadomości, nadeszłych ostatnio z pogranicza, w rejonie Tiszau słychać znowu odgłosy kanonady. W miejscowości pogranicznej Tiszabec żołnierze czechy ostrzelali straż graniczną węgierską, a następnie po raz drugi pogwałtili granicę.

W dniu 27 bm. zmarł opatrzonej św. Sakramentami nasz ukochany ojciec, brat, dziadek i teść

## śp. Teodor Staniczek

przeżywszy lat 74, o czym zawiadamiają w smutku pogążono

dzieci.

Chorzów II, dnia 28 października 1938 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dn. 30 października 1938 r. z kościoła zakładu św. Jadwigi.

## Rumuni z Rusi Podkarpackiej chcą połączenia z ojczyzną

CZERNIOWCE (PAT.). Prasa rumuńska pisze, że do Siglietu w Siedmiogrodzie przybyła delegacja Rumunów zamieszkałych na Rusi Podkarpackiej. Złożyli oni prefektowi w Siglicie plk. Vasilu memorial, w którym domagają się przyłączenia do Rumunii.

Mgr WITOLD MILESKI.

## Sprawa „Morawskiej Słowaczyny”

Przez Słowację idzie silny powiew wolności. I my w Polsce cieszymy się, że bratni naród i sąsiad nasz południowy odzyskał samodzielną w prowadzeniu swych spraw narodowych. Zawsze przeczuwaliśmy, że idea ks. Hlinki musi zwyciężyć; że pomyślny sztuczny i nienaturalny „czesłosłowackizm” muszą przepaść; że Słowacy oprą się naporowi Czechów. Dlatego opinia polska wita z całym sercem wschodzącą wolność Słowacji.

Widzimy, jak się tworzy nowe państwo. Nieustalona na razie granice — najbardziej teraz Słowaków absorbują. Wierzymy, iż nastąpi wreszcie takie uzgodnienie: wzajemnych postulatów, że ustalenie granicy z Węgrami, Rusią Podkarpacką i Polską nastąpi już wkrótce i to w ramach słusznosci i sprawiedliwości narodowej. Najwięcej wątpliwości nastęrcza dziś stosunek Słowacji do Czech. Obok bowiem zasadniczego dylematu: czy pozostać w związku z Czechami w jednym państwowym organizmie, czy też zerwać zupełnie i ostatecznie z czechsko-morawskimi krajami, wchłanianymi coraz bardziej w obręb gospodarki mocarstwowej Niemiec, — przybył nowy problem; jest to zagadnienie Słowaczyny Morawskiej.

„Morawske Slowacko” — to żyzna i bogata zagospodarowana podgórska i górską, południowo-wschodnią połac Moraw Ludność, która ongi stanowiła właściwie jądro Wielkomorawskiego państwa Mojmirów, Ročislawów i Świętopelków (IX wiek), jest do dziś dnia z punktu widzenia mowy, stroju, obyczajów i kultury ludowej — słowacka. Świadomość narodową uzyskała czechy, będąc w związku z pozostałymi

pod austriackim (a nie węgierskim jak Słowacja) rządem Morawami i Czechami oraz przez czechską szkołę. Ale od 1918 roku już płynnie przez ten kraj silny prąd odrodzenia słowackiego. Wówczas to z inicjatywy red. Boreka i kpt. Bezdeka powstał ruch za połączeniem ze Słowacją (w ramach republiki czechosłowackiej). Ruch ten zamarli. W obecnych rozstrzygniętych dla Europy Środkowej chwilach wzmożił się stokrotnie. Świadczą o tym tysięczne wiecje ludności w Uberskim Hradiszczu i Uberskim Brodzie, zgromadzenia w Hodoninie (skąd był rodem Masaryk, świadom za życia swego słowackiego pochodzenia) i Luhaczowicach, odbyte w ubiegłą niedzielę. Ruch ten oparł się na własnej świadomości, na całej czechkiej i słowackiej literaturze naukowej tego przedmiotu oraz na energicznej akcji rządu i społeczeństwa nowej Słowacji, jej prasy, radia i zgromadzeń.

Słowacja stanęła jasno i świadomie na stanowisku objęcia swymi nowymi granicami terenów niewątpliwie słowackich językowo i narodowościowo. Odpadną obszary o większości węgierskiej, niektóre terytoria o mowie polskiej (na Spiszu, Orawie i w Czadeckim), może pewne okolice ruskie. Straciła Słowacja już położone za Dunajem przedmieście Bratysławy — Petržalkę, która pod nazwą Freidorf przyłączona została do Niemiec. Za to słowacki pragnie włączyć w obręb swych granic całą Morawską Słowaczynę, etnicznie i językowo wprawdzie niewątpliwie słowacką, która z roku w roku oddziaływania czechskiego powróci, zgodnie z prawami słusznosci, zapewne już wkrótce do wspólnoty słowackiej.

## ATRI

wyborowa czekolada mleczna firmy A. Pina-Sacchi S. A. W każdej tabliczce znajduje się kartka z objaśnieniem, jak można otrzymać powieść p. t.

„Pierścień z krwawnikiem”  
F. A. Ossendowskiego

NARZUCONY PREMIER NIE CIESZY SIĘ SYMPATIĄ.

UŻHOROD. Mianowanie przez Pragę rządu Woloszyina wywołało wśród ludności karpatorskiej rozgorzyczenie i oburzenie. Panuje tu ogólne przekonanie, że rząd ten nie może liczyć na poparcie szerokich mas ludności i jest skazany na szybki upadek

Pierwszorzędno paparki, herbaczniki i różnogo rodzaju ciastka — dziennikowiec.  
MARTICKE, Katowice, ulica 3-go Maja nr. 24.

# Ruś broni się przed tyranią Czech

nieco, strzelając do granicznego patrolu węgierskiego.

Według uciekinierów, władze wojskowe czechkie usuwają żołnierzy Karpatorusinów i Węgrom ze wszystkich rodzajów broni.

W miastach Nagyszolloses i Huszt Czesi zamierzali wywieźć zboże i kukurydzę, które załadowali do 30 wagonów. Wystąpiła przeciw temu ludność karpatorska i węgierska, która spowodowała wykojenie pociągu. W Bergeszasz ludność zaatakowała kuchnię polową, rozbrajając straż czechską i wylewając zawartość kotłów.

Czesi wywożą też szałkami na Dunaju zboże, kukurydzę, kartofle oraz inne artykuły żywnościowe, zarekwirowane u ludności.

Bojówka, składająca się z 30 uzbrojonych ludzi, przybyłych z Czech, wywołała przedwczoraj w Podhorodzinu koło Mukaczewa bójkę z miejscową ludnością. Napastników rozproszono i częściowo wyłapano. W starciu było kilkunastu zabitych i rannych.

## Znika pokost niewoli

KARWINA (tel. wł.) W zagłębiu karwińskim coraz szybciej znikają wszelkie ślady czechszczyzny. W gminach — tak zdawałoby się, sądząc ze spisów zaborczych czechowizny — jak Orłowa, Dąbrowa, Łazy — ślady te znikają bezpowrotnie.

Początkowo na tutejszym terenie usiłowano stosować ze strony picarky głównie restauratorów i rzemieślników sobotaż. Ludzie ci co parę dni złośliwie zawiadamiali klientów, że brak jest mięsa, ziemniaków i w ogóle artykułów pierwszej potrzeby. Rychno jednak próby sobotażowe zlikwidowano przy pomocy wojska, które dostarczało ludności takich środków żywności.

Emigracja dobrowolna jest duża. Główni agitatorzy wyjechali, chociaż z drugiej strony zostali na terenie przyciążeni agitatorzy czechy, zwłaszcza nauczyciele, którzy pod wpływem inspiracji zagranicznej starają się wmówić w ludność, że obecny stan jest jakoby tymczasowy.

W ten sposób pragnęliby oni wpłynąć na korzystniejszy dla Czechów wynik wpisów szkolnych.

Wyniki wpisów do szkół nie są wprowadzone jeszcze ostatecznie, gdyż w niektórych miejscowościach jeszcze się one odbywają, na ogół można jednak powiedzieć, że są one wielkim triumfem polskości w powiecie fryszackim.

Podczas gdy na skutek terroru czechskiego z początkiem roku szkolnego w tutejszych szkołach polskich było okrągłe 4 tysiące dzieci, to dziś jest ich już mniej więcej 15 tysięcy.

Zaznaczamy, że cyfry te nie są jeszcze ostateczne.

Czesi w plotkach, które ci głę przemycają na nasz teren, zwyczaj m. in. Czechów do pozostania w miejscach swego dotychczasowego zamieszkania, tych zaś, którzy wyjechali z Zaolzia poutniezczyli w pobliżu granicy i nie puszczają ich w głąb Czech, twierdząc, że niedługo wrócą do poprzednich miejsc zamieszkania. Jest to oczywiście pobożne życzenie, na niczym nie oparte.

# Najważniejsze zagadnienia „Świata pracy”

Interesy świata pracy należy rozwiązywać zawsze w ramach dobrze pojętego interesu Narodu i Państwa. Walczyć o zrealizowanie wysuwanych postulatów robotniczych — interes Państwa i Narodu wyżej, stawiamy nad własny, wychodząc z założenia, że jeżeli Polsce będzie lepiej, to wtedy i nam w Niemcju będzie lepiej. Świat Pracy stał się zawsze i stanowi ten mocny fundament, na którym opiera się gmach Rzeczypospolitej Polskiej. — W momentach historycznych ślaski świat pracy był źródłem siły narodowej i ogniskiem patriotycznej myśli polskiej — porywając się do zbrojnego czynu wtedy, gdy chodziło o zrzućcie niewoli pruskiej — wydając spośród siebie wielu bohaterów narodowych i zraszając obficie swoją krwią odwieczne polski Śląsk. A w okresie 20-letniej niewoli czeskiej — świat pracy Śląska Zaozańskiego przodował w pracy nad utrzymaniem i ugrontowaniem ducha narodowego na Zaolzu.

Stanowiąc prawie 80% całej ludności Śląska — świat pracy jest niewątpliwie tą warstwą, o którą muszą się oprzeć wszelkie poczynania społeczne, narodowe i gospodarcze, a postulaty jego winno być traktowane jako sprawy istotne całego nieomal Śląska. Zagadnienia świata pracy — to jest tych najszerszych warstw robotniczych i pracowników umysłowych — można ująć w trzy zasadnicze grupy:

- 1) sprawy związane z warunkami materialnymi,
- 2) sprawy światopoglądu politycznego i wyrobienia ideowego,
- 3) sprawy opieki kulturalnej.

Stwierdzając, że

**ROBOTNIK I PRACOWNIK UMYŚLOWY NIE SĄ NALEŻYCIJE WYNAGRADZANI ZA SWOJĄ PRACĘ**

— stawiamy bardzo wyraźny postulat zmniejszenia nadmiernej rozpiętości płac, aby nie było wyzyskiwanych i wyzyskujących, ale żeby każdy w stosunku do swoich kwalifikacji fachowych miał wynagrodzenie, pozwalające mu na normalną egzystencję człowieka, który musi utrzymać siebie i swoją — niejednokrotnie liczną — rodzinę; aby do domów ciężko pracujących ludzi — nie zaglądał głód i nędza. — Niech nie będzie w Polsce ludzi, którym się „przelewa” i ludzi, którzy odczuwają brak grosza na zakup na niezbędnych rzeczy potrzebnych do normalnego życia. — Przy realizowaniu tego postulat przeciwstawiamy się kumulowaniu w jednych rękach 2 i więcej posiad. Domagamy się zniesienia świętości i tursnowości oraz zniesienia tantium jako źródła czystych nieporozumień i zatargów pracownika z pracodawcą. — Przeciwstawiamy się stanowczo wszelkim zamachom na — i tak skromne uposażenia „władów górniczych i hutniczych, żądając należytego traktowania tych, którzy zdrowie stracili i dziś — pozbawieni zarobkowania — żyją w bardzo ciężkich warunkach. Doceniając wagę instytucji ubezpieczeniowych, domagamy się wprowadzenia samorządu do instytucji ubezpieczeniowych — rozszerzenia zasięgu akcji profilaktycznej.

Z powodzi wielu postulatów wymienionych i niewymienionych wysuwa się sprawa płacenia za niedziele i święta podczas urlopów taryfowych robotniczych: 15-dniowy urlop taryfowy winien być w całości zapłacony przez pracodawcę, tak jak w całości ma płacony urlop urzędnik.

Z tym pierwszym punktem — odnoszącym się do spraw materialnych — wiąże się ściśle zagadnienie bezrobocia, które winno być rozwiązywane w ramach ogólnego planu gospodarczego Państwa Polskiego. Planem tym należy objąć tych wszystkich, którzy mają zapal i ochotę do pracy, od tej pracy się nie uchylają i chcą własnymi, zdrowymi rękami pracować na kawałek chleba. Szczególnie palący jest tu problem młodzieży, która dziś marnieje bez pracy. Ogólny plan walki z bezrobociem powinien uwzględnić sprawy takie, jak: uruchomienie poważniejszych kredytów na inwestycje publiczne, uruchomienie nieczynnych warsztatów pracy, przeprowadzenie

zdrowej reformy rolnej, unarodowienie przemysłu, handlu, rzemiosła i kupiectwa. Odczuwając brak wykwalifikowanych sił rzemieślniczych — musimy dążyć do organizowania zawodowych kursów przeszkoleniowych dla młodzieży tak, aby dysponować kadrą fachowców zdolnych w każdej pracy w warsztatach. Niech Polska zamieni się w kraj fachowców i niech się nigdy nie powtórzy fakt, jaki miał miejsce ostatnio, że w C. O. P-ie zabrakło fachowych rzemieślników.

Przechodząc do sprawy drugiej — sprawy światopoglądu politycznego — musimy stwierdzić, że

**WYPYCIADAMY STANOWCZĄ I ZDECYDOWANĄ WALKĘ WSZEŁKIM HASEŁEM, KTÓRE RZUCA KOMUNIZM.**

Komunizmowi polski świat pracy wypowiedział wojnę. Bo przecież hasła, idące z Rosji Sowieckiej, to hasła, które dziś ogłosiły zupełne bankructwo. W swojej kreacji robotnicy opierali się Komintern na następujących przesłankach: 1) że istnieje proletariat, który stanowi klasę społeczną, 2) że utrzymuje stosunki z proletariatem innych krajów przez międzynarodówki, 3) że naprawa ustroju społecznego winna iść drogą rewolucji i 4) że wychowanie należy oprzeć o pierwsiński materializm.

My twierdzimy, że „nie ma w Polsce proletariatu i klasy pracującej — klasy upośledzonej”, ale że istnieją równi pod każdym względem obywatele, którzy swoje postulaty zatwierdzą przy jednym stole bez rozlewu krwi, bez wprowadzania anarchii, która musiałaby wstrząsnąć całym organizmem państwowym.

Nie może być w Polsce ludzi upośledzonych i ludzi drugiej klasy.

Nie ma klas — jest jeden Naród i jedno społeczeństwo.

Wierzmy głęboko, że dorosiliśmy do tego, by mówić o swoich bolączkach jak równi z równymi.

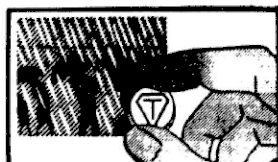
A już nonsensem jest wymyślona przez komunizm „międzynarodowa solidarność robotnika”, bo solidarność ta tam się zawsze kończy, gdzie zaczyna interes Narodu i Państwa.

Robotnik Polski nie będzie łączył się z tymi, którzy wyznają hasła skrajnie rewolucyjne czy hitlerowsko-faszystowskie. Polski świat pracy opiera swe poglądy na zasadach narodowych, na zasadach demokracji rządnej i karnej oraz na fundamentach etyki chrześcijańskiej z wykluczeniem wszelkich pierwiastków materialistycznych. Walkę z komunizmem traktujemy na równi z walką z elementem żydowskim, który zresztą kieruje na terenie Polski jazdeczkami komunistycznymi.

Głosimy hasła nacjonalizmu twórczego, nacjonalizmu pozbawionego łatwych i taniach hasel demagogicznych. Nasz nacjonalizm streszcza się w szczytnej zasadzie: **Polak gospodarzem w swoim Państwie.**

Sprawa trzecia — to sprawa opieki kulturalnej nad światem pracy.

Zagadnienie to znalazło na terenie Śląska gorącego opiekuna w osobie P. Wojewody Dra Grażyńskiego i dlatego jesteśmy głęboko przekonani, że zostanie szybko zrealizowane. Chodzi tu o sprawę „wczesności robotniczych”, obozów kolonii wypoczynkowych, wycieczek, świetlic robotniczych, radiofonizacji przedsiębiorstw przemysłowych, przedstawień teatralnych itp. Wychodząc z założenia, że robotnik nie może spędzać swojego urlopu taryfowego w dymionych i dusznych miastach — powinniśmy umożliwić mu wjazd nad morze, w góry, do miejscowości letniskowych tak, aby wypoczął pożytecznie i przyjemnie — by nabrał sił do dalszej pracy fizycznej i był zdrowym fizycznie i duchowo — obywatelem. Ponieważ siły swoje poświęca w warsztatach pracy — przedsiębiorstwach — pracodawca winien mu w tym kierunku przyjąć z pomocą finansową. Również czynnikami zainteresowane w podnoszeniu



**GRYPA, PRZEZIĘBIENIE.**

Deszczowe pogody i słońca sprzyjają grypie i przeziębieniu. Środkiem stosowanym przy grypie, przeziębieniu, gorączce, dreszczach, łamaniu w kościach są tabletki Togonal, które przynoszą ulgę. Tabletki Togonal powodują spadek gorączki i nie wywołują ubocznego ujemnego działania. Do nabycia w każdej aptece.



ogólnej zdrowotności obywateli — nie mogą się uchylać od świadczeń na ten cel. Myślą tu o Kasach Chorych, Zakładach Ubezpieczeń, Spółkach Brackich itp. Sprawa wyuczawów letnich musi być traktowana zarówno w stosunku do pracowników, jak i ich żon i dzieci.

Realizowanie wszystkich postulatów, o których mówiliśmy wyżej, winno być oparto o jednolitą opinię całego świata pracy. To musi być wspólny wysiłek na wszystkich, oparty argumentami rzeczowymi, przemysłowymi i pozbawionymi wszelkiej demagogii. Musimy je rozwiązywać w ogarciu o zjednoczony świat pracy.

Mgr Edward Wawrzon  
sekretarz R. O. Z. P. Z. Z.

## Dzień polityczny w świetle prasy

**ZDROWY INSTYKNT NARODU.**

Psychice polskiej obec jest doktrynerstwo — pisze „Gazeta Polska”. Świadczy o tym fakt, że zadna z obcych doktryn nie zdołała zapasać w dusze polskie.

Może taką jest już konstytucja psychiczna Polki a może

„...Do ciężkiej szkole niewoli, mimo odmiennych pozorów wyrobiliśmy w sobie zmysł najważniejszy — poczucie rzeczywistości.”

Ten zmysł realistyczny zaczyna zwyciężać w Polsce.

„Ten zmysł, a nie tylko tak sw. zdrowy instykt” uchował nas od ślepego przesłania doktryn starego, ginącego świata. Ten zmysł chroni nas dziś przed kopiowaniem doktryn, które rodzą się w świecie owojanym. Jak wykazywał wypadki ostatnich tygodni, obec nam jest też historia, której ulegli inni, pragnący w oczach naszych uchodzić za wsior godny naśladowania. Zaczynamy wreszcie „baczyć na użyteczność”, to znaczy oceniamy wszystko z punktu widzenia własnego, polskiego interesu, z punktu widzenia własnej, polskiej doktryny.

A ta, oczywiście, lśnienie i istnieć ma! Na imię jej: Polska potężna i sprawiedliwa.”

**MIĘJSCE DLA LUDZI MŁODYCH.**

Ciekawo uwagi na temat wieku kandydatów na posłów snuje w „Kurierze Porannym” p. Tadeusz Katalbach.

„Gdym czytał listy kandydackie nastalone w poszczególnych okręgach, oderwały mnie fakty. Przynajmniej sączarze, że z prawdziwym żalem stwierdziłem niedostateczną liczbę ludzi młodych. W przyszłym Sejmie w dalszym ciągu przeważać będzie w bardzo silnym stopniu pokolenie Indzi ponad lat czterdziestki. Natomiast kategoria posłów, których wiek zbliżyłby do trzydziestki, będzie bardzo nieliczną reprezentowaną.”

A tymczasem tych ludzi

„idących za nami, „by nowe życie tworzyć”, jest wielka siła. Są wszędzie: w armii, w życiu zawodowym, społecznym, gospodarczym, w urzędach, w zagrodach wiejskich, w izbach robotniczych i inteligentnych. Są wśród swołowników politycznego zjednoczenia Narodu, podjętego przez O. Z. N. są w różnych stronniactwach i grupach politycznych, które w panicznej obawie o swój los starają się ich pozyskać bezowsem efektownych i tanich hasel. Nie kraal ich czar drogiego nam i im zresztą cierpiętności, naszej młodoci spełnanej w okresie niewoli narodu. Są pogodniejsi od nas, bestroacy, już coraz bardziej podobni do swych rówieśników z krajów, które nie zaszły goryczy niewoli. Synowie wolnego narodu, który kroczy pewnie na drodze nowych dziejowych przeznaczeń. Wnoszą w życie nasze strumień innego powietrza, lin dynamizm, jest różny od naszego. Może bardziej powściągnięty, lecz także bardziej bezpośredni, radośny, fizycznie i psychicznie zdrowszy. — Chcąc pracować dla Polski i, wbrew odmiennym pozorom, nie są z wyjątkiem cieniutkiej warstwy malatorów, zatraćli satechłą atmosfery partyjnych podwórek.”

Autor wskazuje następnie na fakt szybszego dopuszczania do głosu młodych w innych krajach i stwierdza, że

„młode pokolenie polskie są zdrowe i w życie naszego narodu wniosą wzrost i trwałe wartości. Zadaniem Obosa „Zjednoczenia Narodowego” musi być przetrwanie do pracy nad rozwaleniem tych próchni ja” największej ilości sił młodych, oparcie na nich procesu zjednoczeniowego, którego powodzenie zależy na długie lata o swarłej wewnętrznej i o zewnętrznej sile naszego Narodu i Państwa.”

**BANKRUCTWO SOCJALIZMU.**

W związku z akcją bojkową Polskiej Partii Socjalistycznej znamiennym musi być wydać artykuł Adama Próchnika, zamieszczony w „R-

botniku”, a wykazujący bezsilność socjalizmu w obliczu wielkich przeobrażeń dziejących. Na całym świecie obóz socjalistyczny zdawał sobie doskonale sprawę z sensu odbywających się ruchów. pojmał jako niezbędne do pracy socjalistycznej ze sobą niesie — a mimo to był bezsilny.

Tragedia socjalizmu polegała na tym, że

„w tym wszystkim, co się na wielkiej scenie historycznej działo, byliśmy tylko świadkami, byliśmy tylko biernymi widzami. Wyrażaliśmy swoje poglądy i przekonania, szermowaliśmy stanowisko, ostrzegaliśmy przed skutkami czynionych posunięć, reprezentowaliśmy myśl i uczucia szerokich warstw społecznych, ich pragnienia i idee, ale na sam problem wydarzeń nie mieliśmy wpływu, soaliśmy do końca tylko w „nastawach lotalnych, gdzie maszy robotniczo są pozbawione wszelkich praw, gdzie demokracja została spęszona do podziemi konspiracji, nie tylko w państwach o t. sw. demokracji kierowanej, gdzie maszy ludowe nie mają udziału w decydowaniu o sprawach państwa, ale nawet w krajach starożytnych, tradycyjnycj demokracji rzecz nie przedstawiała się inaczej, i tam obóz robotniczy wprawdzie demontował, manifestował, dawał wyraz swym uczniom, protestował, ale nie wpływał, nie decydował, nie mógł zmienić kierunku polityki.”

P. Próchnik nie umie jednak z swoich spstrzeżeń wyciągnąć odpowiednich wniosków. A przecież nasuwają się one same. Stanowisko obserwatora może być wygodne w danej chwili, ale nie może dawać wpływu na bieg życia. A już w żadnym razie socjaliści nie mogą się spodziewać by droga bojkotu życia publicznego mogli uzyskać wpływ na kierunek polityki państwowej.

**Wspaniały dar na lotnictwo**

Zanotować należy hojny dar na zwiększenie siły obronnej Rzeczypospolitej, a pochodzący ze sfer przemysłu cukrowniczego, Prezes inż. Maurycy Przeworski w imieniu własnym i swej rodziny zadeklarował w tydzień dniach na ręce Gen. Dyw. Inż. L. Berbeckiego Prezesa L. O. P. P., — wpłatę kwoty zł 100.000 na ufundowanie eskadry samolotów typu R. W. D. 17 wraz z ekwipunkiem spadochronów. Podkreślić należy z uznaniem, że jest to do tej pory największy indywidualny dar złożony naszym siłom obronnym na zwiększenie kadr lotniczych. (6)

## Dnia 6 listopada każdy obywatel spełni swój obowiązek i przez oddanie głosu zadecyduje o wyborze posłów.



# ŻYCIE GOSPODARCZE



## Wykonanie budżetu w pierwszym półroczu rb. 1938-39

(G) Dochody budżetowe państwa w okresie pierwszego półrocza roku budżetowego 1938/39 tj. od 1 kwietnia do 30 września rb. wynosiły 1.179.898 tys. zł wobec 1.122.980 tys. zł w analogicznym okresie roku budżetowego 37/38. Wzrost dochodów wynosi przeto 57 518 tys. zł. Wydatki wyrażały się kwotą 1.180.722 tys. zł wobec 1.120.192 tys. zł co oznacza wzrost o 60.590 tys. zł.

Wykonanie budżetu zbliżone jest do granicy idealnej, zarówno bowiem dochody, jak i wydatki w pierwszym półroczu wyniosły 48,8% preliminarza budżetowego na r. 38/39.

Budżet za pierwsze półrocze 1938/39 zamyka się nieznacznym deficytem w kwocie 824 tys. zł, gdy w analogicznym okresie 37/38 powstała nadwyżka w kwocie 2.248 tysięcy złotych.

Ważniejsze pozycje dochodów i wydatków państwowych w pierwszym półroczu 1938/39 przedstawiają się w tys. zł następująco: Dochody: administracja 766.483 w tym dochody z danin publicznych 661.392, inne dochody administracyjne 106.091; dochody Skarbu Państwa z przedsiębiorstw 50.533, w tym wpłata z P. K. P. 6.500, z Lasów Państwowych 29.350, z przedsiębiorstwa „Pocista, Telegraf i Telefon” 9.469, wpłata do Skarbu Państwa z monopolii ogółem 362.882. Wydatki: administracja 1.178.000, w tym władze naczelne tj. Prezydent R. P., Sejm i Senat, Prezydium Rady Ministrów, Kontrola Państwowa 8.166, Ministerstwo Spraw Zagranicznych 20.628, Spraw Wojskowych 402.157, Wewnętrznych 104.372, Skarbu 70.696, Sprawiedliwości 44.915, Przemysłu i Handlu 26.443, Komunikacji 41.761, Rolnictwa i Reform Rolnych 82.248, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 176.030, Opieki Społecznej 26.002, Poczty i Telegrafów 937, emerytury 85.387, renty inwalidzkie i pensje 51.056, obsługa długów państwowych 87.203, dopłat Skarbu Państwa do przedsiębiorstw 2.722.

Jak wynika z powyższego, w roku bieżącym zwiększyły się wydatki na dochody skarbowe z danin publicznych i inne dochody administracyjne. Wzrosły przede wszystkim wpływy z podatków bezpośrednich (z 317,5 mln. zł w pierwszym półroczu 1937/38 do 367,4 mln. zł w I półroczu 1938/39) wpływy z podatków pośrednich (z 98 mln. zł do 108,2 mln. zł), z cel (z 76,9 mln. zł do 79 mln. zł), z opłat stempelowych z 42 mln. zł do 43,1 mln. zł). Podniosły się również znaczenie wpływy z monopolii państwowych, natomiast

spadły wpłaty z przedsiębiorstw państwowych, a to przede wszystkim z P. K. P. Wpłaty z Lasów Państwowych osiągnęły lekki wzrost.

Po stronie wydatków widzimy wzrost we wszystkich prawie pozycjach. Najbardziej zwiększyły się wydatki ministerstwa wyzn.

rel. i ośw. publ., min. spraw wojskowych, komunikacji, skarbu, rolnictwa i reform rolnych i opieki społ. Dość duży wzrost wydatków zaznaczył się w pozycji: emerytury oraz renty inwalidzkie i pensje. Natomiast zmniejszyła się znacznie obsługa długów państwowych i dopłata skarbu do przedsiębiorstw.



Na zdjęciu: król Egiptu Faruk I-y u momencie zakładania kamienia węgielnego pod budowę międzynarodowego Instytutu Sanitarnego w mieście Facons — (Dolny Egipt).

## Eksport cementu polskiego na rynki zamorskie

(G) Na międzynarodowym rynku cementu od r. 1931 aż do r. 1937 utrzymał się bardzo niski poziom cen eksportowych, które zdawały się nie reagować na ożywienie światowej wymiany towarowej po zakończeniu kryzysu. Ten niepomysłny stan rzeczy uległ zmianom dopiero pod koniec 1937 roku, kiedy zaznaczył się wzrost cen. Poważniejszy jednak wzrost wyceny polskiego cementu rozpoczyna się dopiero w roku bieżącym.

W okresie pierwszych ośmiu miesięcy rb. wywóz cementu wyniósł 35.642 tony, przekraczając tym samym normę osiągniętą w całym roku 1931 o 1.542 tony i eksport z roku ubiegłego o przeszło 20.000 ton.

Główne kierunki wywozu są następujące: Afryka Południowa, stanowiąca jeden z naj-

chłonniejszych rynków, do której w roku ubiegłym wywieziono przeszło 2.000 ton. Afryka Zachodnia, dokąd — mimo dużych trudności komunikacyjnych — wywieźliśmy w rb. 3.150 ton, łączą się również obecnie starania o uzyskanie rynków Afryki Północnej i Wschodniej; Ameryka Południowa, a mianowicie Brazylia i Argentyna, gdzie w roku ubiegłym wywieziono 3.000 ton cementu, przy czym czynione są zabiegi o rozszerzenie zbytu i na inne kraje tego kontynentu; Norwegia z którą zostało zakontraktowane do wysyłki w roku bieżącym ogólnie ilości 10.000 ton.

Z trudności jakie stają na drodze do pozyskania rynków zagranicznych, należy przede wszystkim wymienić trudności natury komunikacyjnej i obcą konkurencję.

## Wydobycie i zużycie rudy żelaznej w Polsce

(G) Według danych Związku Polskich Hut Żelaznych wydobyte rudy żelaznych w Polsce w r. 1937 wyniosło około 950.000 ton wobec 500.000 ton w r. 1936 i dzieliło się jak następuje: rudy ilaste — 671.400 ton, rudy brunatne — 108.752 ton, rudy darniowe — 162.141 t.

Z powyższych ilości dowiedziono do zakładów hutniczych 382.166 ton rudy surowej i 440.894 tony rudy prażonej. Zużycie natomiast we wsadzie wielkopiecowych krajowych rud żelaznych w stanie surowym i wyprażonym (po przeliczeniu na rudę surową) wyniosło w roku sprawozdawczym łącznie z rudą, przerobioną na aglomeraty 763.955 ton.

Ogólne zużycie rudy żelaznej surowej w procesie wielkopiecowym całej Polski stanowiło w roku 1937: rudy bogatej (powyżej 50 proc. Fe) — 262.786 ton czyli 58,4 proc., rudy uboższej (do 50 proc. Fe) 229.000 ton czyli 46,6 proc.

W roku sprawozdawczym zużycie rudy darniowej wzrosło o 70 proc. i wyniosło 42.585 ton wobec 25.105 ton w r. 1936. Poza rudami surowymi huty zużyły w roku sprawozdawczym w procesie wielkopiecowym 400.079 ton rudy żelaznej prażonej, przeważnie pochodzenia krajowego i 101.104 tony brykietów i aglomeratów, sprowadzonych z zagranicy.

## Gospodarka celowa we Francji

(G) PARYŻ. PAT. W pierwszym dniu obrad marsylskiego kongresu radykałów społecznych duże wrażenie wywołało przemówienie ministra handlu Gentina'a, które potraktowane zostało jako pierwsza wskazówka nowej orientacji w polityce gospodarczej w związku z oczekiwanyymi dekretemi państwowymi rządu Daladier. Min. Gentin wysunął bowiem tęzę oparcia życia gospodarczego Francji na zasadach gospodarki celowej (économie orientée)

w przeciwieństwie do gospodarki liberalnej i do gospodarki kierowanej (économie dirigée).

Gospodarka celowa przewidywałaby interwencję państwa tylko w tych dziedzinach, gdzie kapitał prywatny nie może sprostać zadaniu lub też w dziedzinach, gdzie zbyt duża ilość inicyjatywy prywatnej wprowadza chaos. W gospodarce kierowanej natomiast państwo obejmuje kierownictwo nad całym życiem gospodarczym. Jedynie gospodarka celowa, zdaniem ministra Gentina, daje możliwość rozwiązania dwóch podstawowych niedomagań gospodarki francuskiej: niedostatecznej produkcji i ujemnego bilansu handlowego. Przemówienie p. Gentin świadczy, że kierownicze koła francuskie liczą się z koniecznością poważniejszego jeszcze niż dotychczas zaangażowania się państwa w życie gospodarcze kraju.

## TYLKO DOSTATECZNIE SILNA FLOTA WOJENNA

zapewni nam oparcie o polskie morze. Złóż ofiarę na budowę śląskiego ścigacza morskigo. Adres: Fundusz Obrony Morskiej, Okręg Śląski LMK — Katowice, ul. Jagiellońska nr 23. — P. K. O. nr 42.043.

## Kronika gospodarcza

**POLITYKA ZBOŻOWA LITWY**  
(G) W kampanii 1937/38 wywozła Litwa 64.400 ton zbóż i przeszła do nowej kampanii bez żadnych zapasów. Zbiory tegoroczne zapowiadają się bardzo dobre, tak, że należy się liczyć z większymi nadwyżkami eksportowymi. Ponieważ ceny wewnętrzne na Litwie są ustalone na sztywnym poziomie, władze przewidują konieczność dopłaty dla umożliwienia eksportu. Według pierwszych obliczeń dopłata państwa będzie musiała wynieść około 90 milionów litów.

**NOWA PÓTYCZKA WEWNĘTRZNA W NIEMCZECH**  
(G) BERLIN. PAT. Nowa wewnętrzna polityka niemiecka na sumę 1.500 mlia. RM. emitowana ostatnio, spotkała się z tak pozytywnym przyjęciem na rynku, że jak donosi niemieckie biuro informacyjne zasła potrzeba powiększenia sumy o 360 mlia. RM. Z ogólnej kwoty pożyczki 1.850 mlia. RM. publiczność zasubskrybowała 1.200 mlia. RM. Instytucje finansowe zaś 650 mlia. RM.

**GIELDA WIEDĘSKA CZYNNA**  
(G) BERLIN. PAT. W dniu 27 bm wznowiono zwołaną zbraną giełdę wiedeńską. Przypomnieć należy, że giełda ta była nieczynna przez 7 1/2 mies.

## EL GOERING OPRAWOWUJE 8-LETNI PLAN GOSPODARZY

(G) Współpracownicy marszałka Goeringa opracowują obecnie 8-letni plan gospodarczy w miejsce istniejącego, 4-letniego. Plan Goeringa przewidywał będzie zacieśnienie współpracy gospodarczej Niemiec z Anglią i Francją, jako wstęp do planu paneuropejskiego. W niemieckich bowiem kołach rządowych nie ukrywają przekonania, iż na dłuższą metę ekspansja Litwii na południowym wschodzie Europy bez współdziałania Anglii i Francji nie da się urzeczywistnić. Dal temu m. in. wyraz minister gospodarki Rzeszy Funk w wydawisk, udzielonym jednemu z dzienników prasy.

**DALSZA ZWYŻKA CEN NA METALE W LONDYNIE**

(G) Na rynku metalu zwyżka cen trwa w dalszym ciągu. Notowano następujące ceny rozrachunkowe:

Miedź	£ 40.14 1/2 + sh. 9 1/2%
Cyna	£ 213.25 + sh. 1.15%
Ołów	£ 16.15 — + sh. 10 —
Cynk	£ 35.11.3 + sh. 5 1/2%

**WZROST PRODUKCYI PRZEMYSŁOWEJ W STANACH ZJEDNOCZONYCH**  
(G) Obliczany przez Federal Reserve Board wskaźnik produkcji przemysłowej w Stanach Zjednoczonych A. P. osiągnął we wrześniu rb. 90, wobec 88 w sierpniu rb. i 76 w maju, kiedy działalność gospodarcza była szczególnie niska. Obecny poziom wskaźnika jest najwyższy od października 1937 r.

Sfery przemysłowe spodziewają się, że następnym miesiące przyniosą dalszy wzrost w przyrostu produkcji przemysłowej. Produkcja ta nie osiągnie jednak poziomu wyjątkowo pomyślnego roku 1937.

**ŚWIATOWA PRODUKCJA SAMOCHODÓW**  
W ciągu roku 1937 Stany Zjednoczone wyprodukowały 4.800.000 samochodów. Wielka Brytania — 498.000 Niemcy — 321.000. Francja — 210 tys. wozów. Słaba produkcja francuska tłumaczy się dużym nasyceniem rynku francuskiego. Po względem ilości zarejestrowanych wozów Francja zajmuje pierwsze miejsce w Europie, a drugie na świecie po Stanach Zjednoczonych. W roku 1938 było w Francji 3.000 aut czyli jeden wóz na 15 tysięcy mieszkańców, dzisiaj jest ich 2.172.000 czyli jeden wóz na 19 mieszkańców. W Paryżu jeden samochód przypada na 13 osób.

**STRATY STANÓW ZJEDNOCZONYCH W CHINACH**  
(G) Według obliczeń szacunkowych służby handlowego ambasady Stanów Zjednoczonych w Szanghaju, straty Stanów Zjednoczonych w Chinach, w następstwie konfliktu zbrojnego chińsko-japońskiego wyniosły 200 milionów dolarów USA.

## Koniunktura gospodarcza:

**ROPA**  
(G) WARSZAWA. PAT. Produkcja ropy w wrześniu rb. wyniosła według tymczasowych danych 4.147,5 cystern wobec 4.270,5 cystern w sierpniu rb.  
Zbyt w kraju wyniósł okółem 4.145,3 cystern wobec 3.718,8 cystern w ub. m.  
Eksport wyniósł we wrześniu 584,8 cystern, wobec 895,6 cystern w sierpniu rb.  
Zapasy produktów naftowych w końcu września rb. wyniosły łącznie 17.608,9 cystern wobec 17.000,2 cystern w końcu sierpnia rb.

## Z Zaolzia do Szwajcarii żelazo, stal i koks

(G) Rozwój wymiany towarowej pomiędzy Polską i Szwajcarią wykazuje szereg momentów niepomyślnych. W ostatnich miesiącach eksport do Szwajcarii zaczyna spadać, a import utrzymuje się na wysokim poziomie wskutek przybrającej na sile akcji przemysłowo-inwestycyjnej w Polsce. Jednak możliwości eksportowe istnieją co do żelaza, stali i blach z Huty Trzynieckiej, w mniejszych zaś ilościach — koksu z Karwiny. Wywóz węgla należy do interesów deficytowych.

### WYJAZD MIN. ROMANA DO ZAOLZIA

(G) Min. Roman w dniu 2 listopada wyjedzie na Śląsk Zaolziański, gdzie przeprowadzi szereg rozmów z przedstawicielami życia gospodarczego Zaolzia. Min. Romanowi towarzyszyć będzie wiceminister Rose oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa przemysłu i handlu.

### PROJEKT URUCHOMIENIA ODDZIAŁÓW BANKU POLSKIEGO I HANDLOWEGO NA ZAOLZIU

(G) Ostatnio szereg instytucji bankowych podjęło inicyjatywę w kierunku nawiązania kontaktu z czeskiimi bankami, znajdującymi się na terenie Śląska Zaolziańskiego, jak również rozpoczęło prace badawcze nad potrzebami pieniężno-kredytowymi obszarów Zaolzia.  
Wobec oddzielenia górnictwa i hutnictwa zaolziańskiego od czeskich banków zasła konieczność jak najszybszego włączenia nowych terenów w sferę działalności polskiego aparatu bankowego.  
Uwzględniając potrzeby gospodarcze odsłanych ziem, rada Banku Polskiego na ostatnim swym powołaniu wypowiedziała się za koniecznością otwarcia oddziału Banku w Cieszyźnie.  
Obecnie, jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, władze Banku Handlowego projektują w najbliższym czasie uruchomienie oddziału Banku również w Cieszyźnie.

# Ślżaczkil! Ślżacy! Zbrojne starcia czesko-węgierskie

W dniu 6 listopada 1938 r. odbędą się nowe wybory do Sejmu Rzplitej. P. Prezydent Rzplitej rozwiązując dotychczasowe Izby parlamentarne, wskazał na konieczność odnowienia składu Izby, nżeby mogły one w pracy swej dać pełniejszy wyraz nurtującym w społeczeństwie prądom.

W myśl intencji P. Prezydenta Rzplitej dążyć więc musimy, aby najszerze warstwy społeczeństwa polskiego stanęły w gotowości do pracy państwowej do wspólnego poszukiwania najlepszych dróg ku celowi, który wszystkim nam jest wspólny — pomnożenie potęgi i pomyślności Narodu.

W międzyczasie w polityce polskiej zasły doniosłe zmiany. Polska oparta o swą potężną Armię — o zjednoczony, świadomy swego położenia i swej siły Naród — o silny i do decyzji zdolny Rząd odzyskała Śląsk Zaolzański.

Entuzjazm, który z tego powodu ogarnął Naród polski, nie może mu zasłaniać tej prawdy, że w obecnych warunkach międzynarodowych tylko narody zwarte, zjednoczone, przekładające śmierć nad życie w hańbie i niewoli, przetrwać i do starć międzynarodowych zwycięsko wyjść mogą.

W tych gigantycznych zmaganiach, które obserwujemy dziś w polityce międzynarodowej, chodzi o to, aby Naród polski wykazał zupełną solidarność oraz całkowite zespolenie z kierownictwem Państwa i Armii. Wróg zewnętrzny i obecne agenty nie śmia dostrzec żadnej słabej strony, żadnego rozdźwięku.

Dlatego też wszystkich Polaków na Śląsku, którzy nie zajęli dotychczas czynnej postawy wobec zadań i celów Narodu i Państwa, wzywamy do braterskiej współpracy.

Naród polski przez tą czynną postawę i przez udział w wyborach musi też dać świadectwo Rządowi, że działał on zdecydowanie i dobrze, że pomógł granice Państwa i autorytet Polski w świecie, że Naród ma pełne zaufanie do polityki Rządu i metod jego działania.

Niech więc każdy zastanowi się w swym sumieniu nad sytuacją naszego Państwa i nad tym, że droga ku lepszej i świetlanej przyszłości prowadzi przez Zjednoczenie.

Próba dojrzałości politycznej Narodu polskiego będą zbliżające się wybory do ciał parlamentarnych...

Oczy całego świata, a przede wszystkim wrogów Polski, których w świecie jest немало, będą w dniu wyborów zwrócone na Naród polski. Skrzętnie będzie notowana i solidarność narodowa oraz postawa czynna, jako też z drugiej strony bierność, obojętność i słabość.

I Wy Ślżaczkil i Ślżacy, w dniu wyborów wykażcie musicil, czy macie zrozumienie dla współprac z Państwem i chciecie pomagać przy mnożeniu jego sił i mocy, czy też sprawy te są Wam obojętne.

Obojętność taka na ziemiach kresowych jest jednak grzechem i aktem wrogim wobec Państwa i Narodu.

Niżej podpisane organizacje, widzone poczuciem głębszej troski o przyszłość Narodu i Państwa polskiego oraz poczuwając się do odpowiedzialności wobec intencji P. Prezydenta Rzplitej, wyrażonej w Jego dekrecie o rozwiązaniu Izby ustawodawczej — wzywają swych członków:

1. aby wszyscy bezwzględnie wzięli udział w wyborach w dniu 6 listopada 1938 r.,
2. aby przypilnowali starannie, że członkowie ich rodzin, uprawieni do głosowania oraz służba domowa, spełnią swój obowiązek obywatelski w dniu wyborów,
3. aby uświadomili swych współobywateli o obowiązku głosowania.

A więc hasłem naszym wspólnym:

## W DNIL 6 LISTOPADA WSZYSCY DO URNY WYBORCZEJ!

**Obóz Zjednoczenia: Narodowego Okr. Śląski:**  
Dr Pawelec Alojzy.

**Związek Legionistów:**  
Dr Nieć Kazimierz, Komuszyński Jan, Uchacz Roman.

**Towarzystwo Polek:**  
Bramowska Józefa, Szronowa Helena, Bałdykowa Jadwiga.

**Rada Okręgowa Z. P. Z. Z.:**  
Grzesik Karol, Wawrzón Edw., Kopiec Miecz.

**Zjednoczenie Polskich Zw. Zaw. — Górniczy:**  
Fesser Franciszek, Ryszkowski Stanisław, Grzelak Seweryn.

**Zjednoczenie Polaków Zw. Zaw. — Metalowcy:**  
Matyś Józef, Bajdur Stanisław, Zyska Karol.

**Z. P. Z. Z. — Prac. Umysłowy:**  
Józef Trojak, Iwanow Mikołaj, Winder.

**Prac. Umysł. Publ. Z. P. Z. Z.:**  
Maciński Jan, Ulyrch Giemza.

**Z. P. Z. Z. — Strażacy:**  
Kozlik, Sitek Jan.

**Z. P. Z. Z. — Zw. Kelnerski:**  
Sobolewski Wl., Hauffe Czesł, Gabzdyl Józef.

**Federacja Kolejowców Polskich:**  
Tokarz W., Warzecha P., Nowiaszek W.

**Związek Powstańców Śląskich:**  
Kornek Rudolf, Kopiec Mieszysł., Szefer.

**Polska Organizacja Wojskowa:**  
Wyglenda Jan, Matecki Tał., Ponikowski Józ.

**Związek Rezerwistów:**  
Dr Mazurkiewicz Fr., Prof. Filipowicz Winc., Szafrański Leonard.

**Związek Górników Z. P. Z. P.:**  
Grajek Michał, Kot Alojz., Urbanczyk Fr.

**Związek Metalowców Z. P. Z. P.:**  
Pietrzak Jan, Kubik Paweł, Walecki Michał.

**Związek Pracowników Umysł. Z. P. Z. P.:**  
Dryś Franciszek.

**Zw. Rob. Rol. i Leśnych Z. P. Z. P.:**  
Krupka.

**Zw. Prac. Bu. i Wl. Z. P. Z. P.:**  
Gólc, Szczodrowski, Janek Stanisław.

**Zjednoczenie Kolej. Polskich:**  
Wasik Edmund, Wolny Jan, Ścierański Paweł.

**Rada Okręgowa w Katowicach:**  
Maciejewski Ludwik, Dr Gawlik Paweł, Kamiński Włodzimierz.

**P. Z. P. — Przemysł. Bzur. i Handlow.:**  
Maciejewski Ludwik, Kamiński Włodzimierz.

**Stow. Urz. Wspólnoty Interesów:**  
Pietryga Edmund, Fruchniewicz St., Kania.

**Towarzystwo Młodych Polek:**  
Tomczakówna Maria, Bobowska Maria.

**Związek Podoficerów Rezerwy:**  
Nawrat Winc., Marek Piotr, Gogólok Karol.

**Zw. Powst. Wielkop. Okr. Śląski:**  
Mjr Gauza Stanisław, Tomaszewski Alojzy, Luderski Jan.

**Zw. Urz. Państw. Kom. i Samorz. Woj. Śl.:**  
Swierczyzna Emil, Mazurek Ignacy, Piechota Stefan.

**Stow. „Opieka” — Rodzina Urzędnicza:**  
Saloniowa Aleksandra.

**Rodzina Policjantów:**  
Jeziorska M.

**Tow. Kobiet z Wyższ. Wykształceniem:**  
Ballutis Wanda.

**Zw. Urz. Kolej. R. P.:**  
Placzek Tomasz, Kowol Fr., Krzoska Fr.

**Zw. Niższ. Prac. Poczt., Telegr. i Telef.:**  
Buszka Karol, Szyguda Ferd., Blach Józef.

**Śl. Związek Kolek Kolniczych:**  
Pisarek, Gajdzik.

**Klub Obywatelski Miasta Katowic:**  
Wójcik Jan, Wolny Jan, Szatyniak Fr.

**Oddział Młodzię Powstańczej:**  
Kempny Adolf, Wolny.

**Związek Młodej Polski:**  
Inż. Czernik Marian, Chmura Bolesław.

**Stow. Weteranów B. Armii Polsk. we Francji:**  
Kowalczyk Tomasz, Dr Dawidowski, Kozlik K.

**Związek Powst. Wielkop. na Woj. Śl.:**  
Zielonka Feliks, Kaczmarek Jan, Domogala Jan.

**Stow. Urz. Państwowych:**  
Hatman St., Sołtyśki Alojzy, Świedka Stan.

**Rodzina Wojskowa:**  
Klarczyńska M., Jancarzowa, Cymermanowa W.

**Rodzina Kolejowa:**  
Dr Cienciala, Walicka Regina.

**Stow. Chrześc. Nar. Nauz. — Okr. Śl.:**  
Mazurski Marcin, Kierecki Marian, Botor Jan.

**Zw. Prac. Poczt., Telegr. i Telef.:**  
Grządziel Mateusz, Reis Teodor, Pyszka K.

**Organizacja Inwal. Gór.-Hut. Wód i Stwor. Woj. Śląskiego:**  
Mrówka Karol, Wrona Jan.

**Zw. Drobn. Dzierż. Roln. Woj. Śl.:**  
Dr Kohutek Ludwik, Mgr Zbign. Maciejewski, Ogiewa Marcin.

**BUDAPESZT. PAT.** Węgierska agencja telegraficzna donosi: Ponad miejscowością graniczną Barabas w ciągu ostatnich trzech dni ukazywały się samoloty czeskie w szyku bojowym, lecące bardzo nisko. Onegdaj straż graniczna i funkcjonariusze celnil ostrzelali z karabinów maszynowych dwa samoloty czeskie, które przez czas dłuższy krążyły nad urzędem celnym w miejscowości Barabas. Samoloty czeskie następnie porwały na terytorium Czechosłowacji.

Według opowiadań uchodźców, żandarmerii i żołnierze czescy uchodźcom nępastują doprowadzonych do rozpaczy mieszkańców. W gminie Mezoekaszany na Słowacji powstańcy zaatakowali nocy ubiegłej gniazdo czeskich karabinów maszynowych, wzięli do niewoli żołnierzy czeskich, zdobywając karabiny maszynowe i amunicję.

W nocy po stronie czeskiej bezustannie słychać strzelanie i odgłosy wybuchów.

Czesi walcząc z powstańcami używają samochodów pancernych, czołgów i samolotów, jednak bez rezultatu, ponieważ powstańcy zjawiają się tam, gdzie ich nikt nie oczekuje.

W pobliżu gminy czeskiej Tiszakorod, niedaleko granicy, żołnierze czescy strzelali do robotników węgierskich, pracujących przy budowie drogi. Roboty musiały być przerwane. Uchodźcy opowiadają, iż Czesi zabierają z terytorium zamieszkałych przez Węgrów nie tylko żywność i dobytek, ale również urządzenia wewnętrzne szkół i gmachów państwowych. W wielu miejscach są niszczone archiwa, aby w przyszłości utrudnić pracę funkcjonariuszom węgierskim.

## Nowa konstytucja czeška krzywdzi Słowaków

**BRATYSŁAWA.** Organ słowackiego stronnictwa narodowego „Narodni Noviny” omawia opracowany przez praske koła rządowe projekt nowej konstytucji czeško-słowackiej, stwierdzając, że Słowacy projekt ten stanowczo odrzucają, gdyż nie uwzględnia on interesów i postulatów słowackich.

Projekt przewiduje utworzenie rządu centralnego w Pradze, w którym zasiadają 21 ministrów, z czego 5 słowackich, oraz wspólne rządu centralnego sejm, złożone z 200 posłów, z których 140 z krajów czeskich, 50 ze Słowacji. W Czechach jeden poseł przypadał by na 46.000, a w Słowacji na 62.000.

Dla całego państwa miałby być jeden wspólny sąd konstytucyjny, sąd najwyższy i najwyższy trybunał administracyjny. Projekt ten — stwierdza pismo, świadczy, iż nieszczęśliwi biurokraci prasy niczego się nie nauczyli i chcą dalej stosować taktykę, która doprowadziła do tego, iż Czeszy i Morawy straciły jedną trzecią swych terytoriów i ludności, pragną dalej kierować się zasadami swoistej demokracji i utrzymać w zależności Słowaków i Rusinów, chociaż przyrzekli że spełnią bez zastrzeżeń postulaty słowackie, zawarte w manifestie żylińskim z dnia 6 października br.

Słowacy przeciwstawiają się stanowczo tego rodzaju naiwnym próbom wyprowadzenia ich w pole. Państwo związkowe Czechów i Słowaków musi być zorganizowane w ten sposób, aby nowa konstytucja nie stała się narzędziem nowych nieporozumień i walk. Jeżeli Czesi nie chcą całkowicie zniszczyć państwa czeško-słowackiego winni wreszcie zaniechać nieuczynnych i niebezpiecznych eksperymentów, które w swych skutkach okazały się tak fatalne dla państwa.

## B. premier Brody w więzieniu

**PRAGA.** Wiadomość o aresztowaniu b. przywódcy rządu karpatoruskiego Andrzeja Brody'ego potwierdza się, aczkolwiek nie można stwierdzić, w którym więzieniu został on osadzony. Jak się ponadto dowiadujemy, stały komitet parlamentarny uchylił w dniu wczorajszym w stosunku do b. premiera Brody'ego nietykalność poselską. Jednocześnie prokuratura przy utworzonym niedawno sądzie kasacyjnym dla Rusi Podkarpackiej wdrożyła przeciwko Brody'emu dochodzenie z mocy ustawy o ochronie republiki, pod zarzutem, że domagał się

on plebiscytu na Rusi Podkarpackiej. W tutejszych kołach politycznych panuje ponadto opinia, że również i bliski współpracownik premiera Brody'ego min. Fencik, posiadający podobnie jak b. premier Brody, największą liczbę zwolenników wśród ludności karpatoruskiej, zmuszony zostanie represjami do wycofania się z życia politycznego.

Również zarządzenie o rozwiązaniu partii politycznych równoznaczne jest z odsunięciem od głosu wszystkich nietykalnych dla Pragi czynników na Rusi Podkarpackiej.

## Żądamy nowoczesnego pociągu Katowice — Cieszyn

Od p. Janusza Chlebasa z Brzezińki otrzymaliśmy poniższe uwagi:

„W czasie powrotu Zaolzia do Macierzy, prasa podnosiła sprawność naszych kolejarzy przy objęciu tamtejszej sieci kolejowej. Obywatel nie może mieć pretensji do kolei naszych, gdy chodzi o stronę techniczną; dużo zastrzeżeń natomiast można mieć do strony administracyjnej. Myśli takie, szczególnie natłaczają nasuwały się właśnie po przyłączeniu Zaolzia. Wiadomo że połączenia Katowic z Cieszyнем, jeszcze przed rozwiązaniem „połączeń” przez wstrzymanie pociągów pśpiesznych do Zebrzydowic, były fatalne, bo trzeba było z dwukrotną prędkością jechać około 3-ch godzin (część pociągów) przestrzeń ok. 90 km. Jeżeli się jednak mieszkało poza Katowicami, to możliwych połączeń kolejowych w ogóle nie było. Nie dziw więc, że linia autobusowa z Cieszyna, kursująca co dwie godziny, z jądza dwugodzinna Katowice — Cieszyn, zepchnęła koleję do podrzędnej roli. Autobus stanowi połączenie współczesne, to prawda, ale każdy wolałby jechać przestronnym i szybkim pulmanem, niżeli autobusem przepelnionym, dusznym i zarzucającym.

Stan ten w okresie przyłączenia Zaolzia — i dziś jeszcze — jest niemożliwy. Męczennicy z przepelnionych autobusów, stojących w wozie doskonale na jednej nodze (bo dla drugiej nie ma miejsca) stawiają żądanie pod adresem Dyrekcji Kolejowej by uruchomiła na przystanku Katowice — Cieszyn pociąg opadający się z lekkiego parowozu i dwu do trzech pulmanów tylko trzeciej klasy. Leż balastu wozu bagażowego i zbytowego

personelu, który by przestrzeń Cieszyna — Katowic pokonał w dwu godzinach z przystankami tylko w Golezowic, Skoczowic, Bielsku i Dziedzicach, z połączeniem z Jablunkowa i Karwiny z jednej i Mysłowic i Sosnowca z drugiej strony, oraz Wisły w Golezowie. Ale Dyrekcja musi się raz odebrać od skostniałego szablonu zatrzymywania pociągów przy każdej wierzbie (Miszstow, Bażanowice itd.) i zbytowego balastu do Bielska w niespełna godzinę, będzie i na przestrzeni rentowny.”

## Kronika telegraficzna

**PRAGA.** Stały komitet parlamentarny, urządzający w okresie zwieszenia Izby ustawodawczej, postanowił uchylili nietykalność poselską w stosunku do posła Brody, b. premiera rządu Rusi podkarpackiej.

**BRATYSŁAWA.** Władze słowackie rozwały rękę miejską w Bratysławie, powierzając zarząd miasta komisarzowi rządowemu w osobie znanego słowackiego działacza narodowego ks. Wojciecha Kovaca.

**RZYM.** Ambasador brytyjski lord Perth zawiadomił ministra Ciano o decyzji brytyjskiej rady ministrów w sprawie wejścia w życie układow wiskoo — angielskich.

**WALENCJA.** 28 samolotów bombowych gen. Franco bombardowały wczoraj m. Vale de Usn i Chiches. Ofiarą bomb padło 14 zabitych i 52 rannych.

**SZTOKHOLM.** Instytut Karolinki zdecydował, że w roku bieżącym nagroda Nobla w dziedzinie medycyny nie będzie przyznana.

KAZIMIERZ SOSNOWSKI

Nowe polskie szlaki turystyczne

# Górski świat Zaolzia

III.

## GEOGRAFICZNA I ETNOGRAFICZNA LACZNOŚĆ ŚLĄSKA Z CZADECKIM.

Przez dziwny kaprys przyrody główny łańcuch Karpacki na przestrzeni Śląska Cieszyńskiego ustępuje pod względem małowności i wysokości swym boczny pasmom. Zwłaszcza wschodnią jego część od Zwardonia i Koniaków po Jabłonków obniża się tak znacznie, że najwyższym w niej wierzchem jest Girowa Góra zaledwie 839 m wysoka. Mimo to ma ona turystyczne znaczenie, gdyż goły jej i odosobniony szczyt jest dobrym punktem widokowym. Za Girową główny grzbiet Karpat spada w sławny przełęcz Jabłonkowski do 551 m. Przełęcz ta, choć jest najgłębszym obniżeniem w całym łańcuchu Zachodnich Beskidów, nie robi wcale wrażenia głęboko wciętej bramy, lecz zaledwie siodłowatej wklęsłości, dlatego właśnie, że sąsiaduje z wierzhami niskimi. Przemyka się przez nią odwieczny trakt handlowy, i podwójnym tunelem przebiegają pod nią torry koszycko bogumińskiej kolei. Granica śląsko-słowacka nie przecina przemysku, lecz spada tuż nad 2 km na południowe zbocze, przycinając do Śląska t. zw. Jabłonkowskie szaniec wzniesione w 16-tym wieku przez książąt Cieszyńskich dla obrony kraju.

Szaniec ten są jedynym z dowodów, że granice Śląska sięgały dawniej znacznie głębiej ku południowi na ziemie czadeckie.

A choć dzisiaj względy historyczne tracą na znaczeniu, to dwa żywotniejsze przemawiają za tym, że ziemia czadecka powinna należeć do Polski. Pierwszy to ten, że ludność tej ziemi jest polska, drugi zaś ten, że niezwykle obniżenie Karpat w tym miejscu nie jest dla połączenia tych ziem żadną geograficzną przeszkodą. A jeśli Polska miała na wet zrezygnować z części ziemi czadeckiej ze względu na to, że ludność nad Kiczaczą w znacznej mierze uległa zesławianieniu, to

**POD ZADNYM WARUNKIEM NIE MOŻE POLSKA WYRZEC SIĘ CZYSTO POLSKIEGO ODCINKA NAD SKALICZANKĄ I OSZCZADNICĄ Z KOLEJĄ ZWARDOŃ — CZACA.**

Na zachód od Jabłonkowskiego przemysku główny, graniczny grzbiet Karpacki razno dźwiga się w górę. Poprzez wierzch Skalki 928 m, Kościełki 956 m, Wielki Połom 1067 m, Murzynkowy 967 m, Burków 1030 m, dochodzimy na ostry skalisty szczyt Małego Połomu 1058 m, od którego odbiega ku północy pasmo Ropicy. Tu więc grzbiet główny Karpat przestaje być polską granicą. Dalej jego ciąg prowadzi do przełęczy Błaty Krzyż i jest podstawą bocznego pasma Lysej Góry 1325 m, najwyższego i najpiękniejszego szczytu Śląskich Beskidów, stojącego jednak na czeskim terytorium.

**PASMO POŁOMÓW JEST NAJDIKSIĄZĄ PARTIĄ W GÓRACH ZAOLZIA.**

Wielkie przestrzenie zajmują tu głuche, omszałe bory, gdzieś tam świecą się polany z szałasami, miejscami występują mokradła, to znów obrywy i złomiska skalne. Na góry śląskie i słowackie szczyt górnicy zaś na Małą Fatrę rozciągają się wspaniałe widoki. Z tych powodów ma pasmo Połomów duże turystyczne znaczenie.

Nie mniejsze też ma dostępne i

**PASMO ROPICY,**

ujęte w dolinę Olzy i czeskiej Morawki. Od Małego Połomu wybiega ono na północny zachód grzbietem 25 km długim, którego kończy się opadają do Dobracie i Ligotki Kameralej, niewielkiego, lecz bardzo miłego i schludnego letniska. W słabo sfalowanej linii szczytowej tego pasma wybijają się wierzchy: Kozł Grzbiet 791 m, Babi Wierch 952 m, Kalużny 991 m, Smreczyna 1012 m, Ropica 1082 m, Ropiczka 918 m, Lipowy 1001 m, Szyndzielny 960 m, Kotarz 891 m, Prasywa 843 m. Godną uwagi jest też mała Godula 739 m nad Ligotką, sławna z wybornego płaskowca.

Od tego głównego wału Ropicy odgałęziają się jeszcze boczne, wysokie, jak potężny, 6 km długi grzbiet Sławicza 1051 m w dolinę Morawki, zaś Wielki Jaworowy 1032 m, Ostry 1043 m i Kozubowa 976 m — w dolinę Olzy, co pasmo Ropicy czyni potężnym masywem. Wszystkie wymienione tu góry są okazy i piękne, szczególnie zaś zwraca na siebie uwagę wierzchy Ostry, jak potężny bastion ku Olzie wysunięty i stromą ścianą w nią opadający. W masyw pasma Ropicy wrzynają się głęboko piękne doliny jak Rzeki, Tyra, Kopytna i wspomniana już Łomna.

Choć pozabawione już znamion dzikiego odludzia, ma przecież pasmo Ropicy wiele krajobrazowego uroku. W wielu miejscach zachowały się jeszcze partie potężnego starodrzewia, jak na Babim Wierchu, na Ropicy, Jaworzynie i skłonie Kozubowy ku dolinie Łomny. W tym płaszczu starych borów wonieją partie młodników, spotyka się nawet

### GRUPY KOSODRZEWU

a po grzbietach przeważnie ciągną się długimi pasami hale, na których utrzymało się jeszcze szalaństwo. Najwyższa Ropica jest prawie cała pokryta lasem, także i szczyt Ostry, Kalużny i Babi, natomiast z powodu tych hal wybitnie widokowymi szczytami są Jaworowy Ropiczka, Prasywa, Kotarz i Kozubowa, to też na wszystkich prócz Kotarza stoją schroniska.

Najmilszą nam jest dość skromna i niewysoka (976 m)

**KOZUBOWA, TAKŻE „POLSKA GÓRA” ZWANA.**

Na niej bowiem Polskie Tow. Turystyczne „Beskid Śląski” z Orłowy wzaorowało w r. 1929 ze skromnych składek robotniczych i przy pomocy Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i polskich zynników rządowych, nowoczesnie urządzone, okazałe murowane schronisko, które było nie tylko domem rozrywkowym, ale i twierdzą polskości dla Zaolzia, podobnie jak hotel Polonia w Cieszynie. Choć z Głównego pasma zepolniono tu polską

turystykę na uboczną górę, przeciętą miało to schronisko wzięcie nawet u niepoliśkich turystów, bo Kozubowa jest górą wybitnie widokową i narciarską. Ozdobą jej szczytu jest piękna 2 kilometrowa aleja świerkowa, ozdobiona też limbkami, kosodrzewem i jarzębina. Schronisko na Kozubowej, jedno z najokazalszych w Karpatach, mające przeszło 100 miejsc noclegowych, słuszną dumą narodową napawać może Zaolzańskich Polaków.

### „BEZRUCOVA UTULNA”

Poprzednio „polską górą” była tu Ropiczka. Na niej bowiem w roku 1913 wzniosła stawiająca pierwsze kroki polska turystyka na Śląsku skromne, ale miłe schronisko.

Było ono solą w oku dla tych, co pragnęli zdławić polskość na Śląsku, to też zaledwie 5-letni miało żywot.

**W R. 1918 POLSKIE SCHRONISKO NA ROPICZCE ZOSTAŁO W NOCY PODPALONE I SPŁONEŁO DOSZCZETNIE,** a na opodal jego zgłiszczu nowi panowie tej ziemi postawili swoją „utulnię” i nazwali imieniem poety swego Bezrucy, wroga i moralnego pogromcy Polaków. Złe czyny też wydają owoce, to też „Bezrucova utulnia” Bezruców już tułić nie będzie.

Wielce uczeszaną górą w paśmie Ropicy jest końcowa Prasywa, choć jedna z najniższych. Wznosi się na niej bowiem kościółek odpustowy św. Antoniego, tłumnie przez pątników odwiedzany i nowe, dość obszernie schronisko trydeckiego Oddziału „Klubu Ceskosłowackich Turystów”.

Górą niemiecką znów w tym paśmie można by nazwał masywny szczyt Jaworowego, bo na jego obszernej hał szczytowej stoi od lat blisko pięćdziesiąt solidnie wymurowane schronisko Beskidu Vereinu, najstarsze w Śląskim Beskidzie, mające w dobrych warunkach atmosferycznych olbrzymi zasięg widokowy, bo od Tatr po Sudety. Alpejskie nastroje wywołuje tu domek i krzyż w stylu alpejskim, oraz ogródek z alpejską roślinnością.

Z faktu, że

**W GÓRACH ZAOLZIA GOSPODAROWAŁY AŻ TRZY ORGANIZACJE TURYSTYCZNE, T. J. POLSKIE, CZESKIE I NIEMIECKIE**

łatwo wyciągnąć wniosek, iż są one turystycznie świetnie zagospodarowane, może nawet przegospodarowane. Odmosi się to zwłaszcza do sieci ścieżek znakowanych, których na każdy szczyt jest takie mnóstwo, że wywołuje chaos w orientacji. Głównie zaś dlatego, że są to ścieżki krótkobieżne i kolory znaków powtarzają się często. To też przy uporzą-

kowaniu turystyki górskiej na Zaolziu trzeba będzie przesześcić na jej teren obowiązującą w Pol. Tow. Tatrzańskim

### ZASADY TYCZENIA SZLAKÓW DALEKOBIEŻNYCH

i powiązania tych szlaków w jedną logiczną całość na całym obszarze polskich Beskidów

Pod tym względem mamy już jedno wstępne ułatwienie. Na wzór naszego „Głównego Szlaku Beskidzkiego” wytyczył Klub czeski także

### SZCZYTOWY SZLAK PO ZAOLZIU

biegnący z Trzyńca przez pasma Czantorii, Połomów i Ropicy do Ligotki Kameralej, względnie do Wojkowie. Szlak ten biegnie zatem przez wszystkie najważniejsze szczyty i schroniska. ma 70 km długości i jest także, jak nasz, kolorem biało-czerwono-białym wyróżniony. Znów na urągowsko Polakom nazwano go Czesi „Bezrucova stezka”. I z utulni i ze szczytów zniknie Bezruc, a od Kut do Ligotki na Zaolziu dłużyć się będzie przez Karpackie szczyty nasz białko 700 kilometrowy „Główny Szlak Beskidzki” im. Marszałka Józefa Piłsudskiego”!

## Węgry — ojczyzną wędrownych cyganów

Słowo cygan wiąże się nierozdzielnie z pojęciem włocegi, który nie ma stałej pracy, domu, ojczyzny. Pojęcie to zyskało prawnie prawo obywatelstwa. Historia stwierdza jednak, że pierwszym etapem wędrowni koczowniczego plemiennia była właśnie ziemia maddziarska.

Wygnani z Azji przez Tamerlana na początku XV wieku, przez Trację i Macedonię dotarli cyganie do Węgier,

### GDZIE BANDY ICH ZNALAZY SZCZERE I GOSCIENNE PRZYJĘCIE.

Bezbronne gromady cyganów, tak odmiennych postaci i obyczajów, znajdując możnego opiekuna w królu węgierskim — Zygmuncie, który udziela im opieki i pomocy.

Zachęceni takim przyjęciem, cyganie uważają Węgry za swoje główne siedzisko i choć

### NIELICZNE ICH GROMADY UKAZUJĄ SIĘ WKRÓTCIE WE WSZYSTKICH KRAJACH EUROPY

z Węgier emigrują niechętnie i nie na długo. Wprawdzie po śmierci króla Zygmunta kończą się dla nich „złote czasy” swobody i tolerancji, niemniej jednak cyganie Węgry uważają za swą choć przybraną, lecz jedyną ojczyznę.

Pomost między tak odległymi etnicznymi grupami stwarza muzyka. Ogromnie muzykalni, Węgrzy rozmawiali się w cyańskich romansach i choć sami mają piękne zespoły nie darzą się zwyczaj, że

### ZADNA UCZTA WESELSKA NIE MOŻE SIĘ OBEJŚĆ BEZ MUZYKI CYGAŃSKIEJ.

Oni jedni umieją zakląć w dźwięki uczucia i przeżycia ludu węgierskiego. Słynie czaszdasz przysporzyły niemało stawy i rozgłosu cygańskim wykonawcom.

Franciszek Liszt w swych częstych podróżach do Pesztu otaczał się chętnie wędrownymi artystami „z bożej łaski”. Na ziemi węgierskiej wyrósł i zasłynął cygan skrzypek Barnabas Mykall, który tak był głośny, że znakomity znawca muzyki — kardynał Cesky kazał namalować jego portret z podpisem „Magyar Orpheus”.

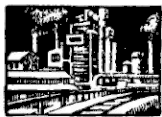
## Ślązacy!

### Pokażmy, że jesteśmy ofiarni

cia spraw dotyczących się dobra całego naszego państwa. Pośpieszmy z ofiarą na rozbudowę floty morskiej. Złóżmy nak najszyciej ofiarę na budowę śląskiego ścigacza morskiego. Adres: Fundusz Obrony Morskiej, okręg śląski — Katowice, ul. Jagellońska 23, Nr. P. K. O. 42.003.



Jabłonków.



# Z HUT I KOPALNÍ



## Z zebrania załogowego robotników huty „Pokój”

Pod przewodnictwem p. Wojciecha, przewodniczącego rady zakładowej huty „Pokój” w Nowym Bytomiu, w dniu 27 października br. odbyło się zebranie załogi huty, poświęcone aktualnym sprawom robotników huty. Sprawozdanie ze stanu gospodarczego huty złożył p. Wojciech, poczyni wiązując się obszerną dyskusją zakończoną przyjęciem rezolucji, w której robotnicy domagają się:

- 1) stanowczo i jednogłośnie wypłacenia gratyfikacji świątecznej z uwzględnieniem uprzednio wyliczonego jej podziału,
- 2) protestują przeciw wprowadzeniu na teren huty lekarza uważając, że hutnicza kasa chorych posiada dostateczną ilość lekarzy.
- 3) domagają się od dyrekcji huty i właścicieli huty lekarza przyjmowania do pracy rezerwistów oraz synów po zmarłych i spensjonowanych robotnikach huty.
- 4) przeprowadzenia remontu w mieszkaniach robotniczych należących do huty.
- 5) korzystnej zmiany stosunku części urzędników huty do podwładnego im personelu i
- 6) regularności wypłat, zgodnie z umową zbiorową dla hut żelaza.

Punkt pierwszy rezolucji robotnicy uzasadniają faktem, że dotychczas gratyfikację świąteczną otrzymywali jedynie urzędnicy, jakkolwiek robotnicy w pierwszym rzędzie czynni są przy produkcji i warunki ich wyposażenia są gorsze, aniżeli urzędników. Protest tawary w punkcie drugim motywują okolicznością, że wprowadzenie nowego lekarza obciąża niepotrzebnie budżet hutniczej kasy chorych utrzymywanej ze składek robotniczych i obawą, że nowy lekarz wprowadzany jest na teren huty jedynie dla tego, by doszukiwał się „chorych i niezdolnych do pracy”

### Okręgowa konferencja metalowców w Trzyńcu

30 października br. o godz. 14 w Trzyńcu w lokalu Polskiego Związku Zawodowego Metalowców ZPZZ (Czytelnia Katolicka) odbyło się konferencja okręgowa Polskiego Związku Zawodowego Metalowców na Śląsk Zaolzańsk. Na powyższą konferencję z oddziałów przybyli prezesi, sekretarze i skarbnicy. Po rzędzie obrad zostały podane na konferencję. Część Pracy!

Za Zarząd Główny:

(←) Bajkur Stanisław (→) Małysz Józef

robotników, których huta zamierza zwolnić, jako rzekomo niezdolnych do pracy. Punkt trzeci rezolucji zebrani uformulowali faktem, że przyjmując się do pracy ludzi z innych terenów, podczas kiedy młodzież robotnicza Nowego Bytomia i okolicy, synowie starych pracowników huty — pozostaje bez pracy. Wreszcie czwarty punkt rezolucji robotnicy motywują faktem, że huta duże sumy wydaje na remont innych budynków hutniczych, natomiast nie przeprowadza koniecznego remontu w mieszkaniach robotników huty.

## Echa historycznego posiedzenia Sejmu Śląskiego

Jak już informowaliśmy, oddziały Polskiego Związku Metalowców ZPZZ wyasygnowały z kas lokalnych na pomoc Rodakom za Olzą kwotę zł 1.876.50. W kwocie tej mieści się również kwota zł 500.— Wyasygnowana z kasy zarządu głównego Związku Czech na kwoty przekazane przez oddziały Związku delegacja Polskiego Związku Metalowców ZPZZ w osobach prezesa głównego Józefa Małysza i sekretarza Bajdura wręczyła Marszałkowi Sejmu, p. Karolowi Grzeszkowi, jako prezesowi Komitetu

Pomocy Rodakom za Olzą. Stało się to w czasie onegdajszego historycznego posiedzenia Sejmu Śląskiego w obecności dowódcy samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” gen. Bortnowskiego, Wojewody dr Grażyńskiego, JE. ka. biskupa Adamskiego i posłów Zaolzia do Sejmu Śląskiego. Równocześnie Marszałkowi Grzeszkowi poseł Bartłomiej Płonka, naczm. gminy Piekary Śląskie, przekazał kwoty złożone na ten sam cel przez mieszkańców gminy Piekary.

## Górnicy zaolzańscy w szeregach ZPZZ.

W Karwinie odbyło się zebranie załogi szybu Gabriela. Na zebraniu, któremu przewodniczył zasłużony działacz polski, Józef Hawranek, referat o założeniach ideowych i celach ZPZZ wygłosił p. Rzyman, sprawy zawodowe i organizacyjne przedstawił zebranym sekretarzem okr. Polskiego Związku Górników ZPZZ w Karwinie p. Gospodarczyk. Po krótkiej dyskusji zebrani powołali do życia oddział Polskiego Związku Górników na Szybie Gabriela w Karwinie. Do zarządu oddziału wybrani zostali pp. Hawranek Józef, Lorenc Józef, Wróbel Jan i Lipka Henryk oraz Wraniak Ed. Dalsze oddziały Polskiego Związku Górników ZPZZ powołane zostały do życia na szych:

**Szyb Franciszek Karwina** — do zarządu weszli pp. Szczęsny Piotr (prezes), Pieczka Wiktor, Kucharczyk Ludwik, Blechowicz Rudolf, Guziar Rudolf, Kowalski Wiktor i Kocur Teodor.

**Szyb Henryk Karwina** — do zarządu oddziału weszli pp. Szabek Karol, Kulicki Eugeniusz, Minoł Józef, Staszewski Bolesław, Puchała Jan, Piszczek Jan i Wałach Karol.

**Szyb Barbara Karwina** — do zarządu oddziału weszli pp. Werner Antoni, Pietrasz

Franciszek, Lankocz Karol, Taraba Józef, Hanzlik Robert, Urbanczyk Rudolf i Kornas Rudolf.

**Szyb Karola Jana Karwina** — do zarządu oddziału weszli pp. Macura Antoni (prezes), Harwat Teodor, Rygiel Wiktor, Polednik Józef, Penkala Rudolf, Polednik Augustyn i Dominik Ludwik.

**Szyb Hoheneger Karwina** — do zarządu oddziału weszli pp. Koziej Dominik (prezes), Wala Józef, Bizon Alfred, Leszczuk Franciszek, Żydek Alojzy, Tomaniec Józef i Herzyk Józef.

Górnicy całej Polski zorganizowani w Zjednoczeniu Polskich Związków Zawodowych witają braci-górników z za Olzy w swych szeregach jak najserdeczniej, radi z tego, że górnicy z za Olzy nie tylko powrócili do Macierzy, ale także z tego, że wspólnie z górnikami całej Polski będą mogli klasie podwaliny pod lepsze jutro polskiego świata pracy.

Organizacja dalszych oddziałów Polskiego Związku Górników ZPZZ na Zaolziu postępuje nadal a górnicy zaolzańscy chętnie wstępują w szeregi ZPZZ świadomi tego, że właśnie ta a nie inna organizacja zawodowa reprezentuje ich dążenia.

### Kalendarz „Robotnika Polskiego”

Brak pożytecznej książki z powodu wysokiej ceny w roku robotnika zastąpił Kalendarz „Robotnika Polskiego” na rok 1939. Za stosunkowo niewielką sumę — jeden złoty — robotnik zyska dobrą książkę, przyjaciela, który służyć mu będzie dobrą radą w najbardziej żywotnych dla niego sprawach w ciągu całego roku. Na treść kalendarza złożą się między innymi omówienie najdonioślejszych zagadnień naszej rzeczywistości w dziedzinach: państwowo-społecznej, gospodarczej, zawodowej. Bogaty dział życia codziennego, żywe reportaże, nowelki, opowiadania, porady prawniczo-zawodowe itd. Nie może być domu robotniczego, w którym nie było by Kalendarza „Robotnika Polskiego”. Złuszczenia za pośrednictwem zarządów związków i indywidualnie przyjmuje Administracja: Warszawa, Matejki nr 10. Cena egz. 1 (jeden) zł. Wpłacać na konto Kalendarza P. K. O. Nr 416 oraz przekazywać rozrachunkowym Nr 225 w każdym urzędzie pocztowym.

### Modernizacja kopalni „Pawel” w Chebziu

Spółka Akc. „Godula” przystępuje do gruntownej modernizacji swej kopalni „Pawel” w Chebziu. Podziemia kopalni otrzymają szereg nowoczesnych urządzeń, a równocześnie sztyh kopalni otrzymają urządzenia skipowe. Przebudowa kopalni potrwa kilka miesięcy. Koszt pochłonie kilka milionów złotych.

### Płacówka pracownikom umysłowym ZPZZ w Karwinie

25 października br. odbyło się w Karwinie zebranie maszynistów wyciągowych przy udziale 60 osób, którzy przystąpili do Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych ZPZZ. Do zarządu oddziału weszli pp. Kotrys Jan (prezes), Hanslik Jan, Przybyła Jan, Gładysz Franciszek, Cichoń Teofil, Gleta Franciszek i Folwarczyk Karol.

### Zamówienie na wagony turystyczne

Fabryka Wagonów w Chorzwie przystąpiła do budowy 20 wagonów turystycznych 3 kl., których koszt wyniesie 2.800.000 zł.

### RODZICE POLSCY! Imiona Niemieckie narzucać ludowi śląskemu zaborca — usuńcie jeszcze jeden ślad niewoli — nadawajcie swym dzieciom imiona polskie.

## M. Rabi Jeśli ona powie...

Współczesna powieść kryminalna. Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego.

Alfred Wood kapitułuje.

— Strasznie ciężka jest ta sprawa Minnie Frugoni — oświadczył zmartwiony Wood, zwracając się do swojej sekretarki i wstał. — Mamy w Londynie ponad dziesięć tysięcy taksówek i z tej masy trzeba wyłowić taką, która ma głęboką rysę na drzwiach. Przekona się pani, panno Brocks, że takich znajdziemy przynajmniej pięćset sztuk! Diabli nadali tę przekłętą sprawę... — mruknął zdejmując kapelusz z wieszaka. — Pójdźże przejść, panno Brocks, bo głowa mi pęka z tego wszystkiego. Jeśli kto będzie o mnie pytał, proszę powiedzieć, że jestem zamordowany.

Uśmiechnął się lekko, gdy panna Brocks zgitym palcem wskazującym zapukała trzykrotnie w blat biurka od spodu i pośpiesznie opuścił gabinet.

Nie mam pojęcia, co trzeba zrobić teraz — myślał, zbiegając na dół po schodach. — Może zarządzić przegląd wszystkich taksówek?... Zapytajmy przy tym każdego szofera, czy nie miał sprzeczki z pasażerem z powodu uszkodzenia drzwi przy wyładunku bagażu?... Przekłeta sprawa!

Wetknął palce we włosy i szarpnął ze złością, lecz nagle poprawił prędko uczesanie i sklonił się głęboko — Kate szła po schodach na górę.

— Chciałam pani powiedzieć — zaczął rumieniąc się nieco — że jestem z pełnym uznaniem dla pani stryja. Bez jego pomocy tkwiłobyśmy w bagnie po samą szyję... o, przepraszam panią najmocniej!

Dziewczyna spojrzała trochę wyniośle. — Pan jest bardzo uprzejmy, panie kierowniku. Sądzę jednak, że nie warto zbytnio się wysilać w tym kierunku.

Wood stanął przed dziewczyną i zmierzwił ją od stóp do głowy.

— Nie rozum-em pani zupełnie, panno Sparks — rzekł następnie. — Gdy panią spotkam, zawsze chcę powiedzieć co przyjemnego, na przykład... o biednym starym stryju, a pani...

Kate tak nisko pochylała głowę, że nie mógł widzieć jej uśmiechu. Gdy się wyprostowała, była znów poważna.

— Dziękuję panu za dobre zdanie i za miłe wyrazy uznania dla mojego biednego starego stryja — uciąła kładąc szczególny nacisk na ostatnie słowa.

#### Przerwany spacer.

Wood przesunął dłonią po włosach i w rozczarowaniu rozwichrzył je do reszty.

— Chcę pani coś powiedzieć, panno Sparks. Wybieram się teraz na spacer i proszę bardzo, by pani mi towarzyszyła. Będziemy mogli porozmawiać spokojnie.

— A jeśli ja nie mam czasu? — Jeśli pani nie ma czasu? — zachmu-

rzył się Wood. — Hm... w takim razie... W takim razie zemszczę się na biednym starym stryju pani!

— Ależ to jest wyraźny szantaż, panie kierowniku!

— Szef Scotland Yardu urządzą na pierwszym piętrze w pokoju numer dwadzieścia trzy i przyjmują zażalenia na postępowanie swoich podwładnych w piątki od dziesiątej do jedenastej.

Kate uśmiechnęła się, zawróciła i zaczęła schodzić na dół.

— Dokąd pan chce iść na spacer? — zapytała przez ramię.

Wood wzruszył ramionami, lecz pomyślał nagle, że przecież jest urzędnikiem policji kryminalnej i zawołał pośpiesznie:

— Wolalibyśmy takie okolice, proszę pani, gdzie jest więcej taksówek!

Obrzuciła go zdumionym spojrzeniem. Wiedziała, że kierownik okręgu musi niezręcznie prowadzić kilka spraw jednocześnie. Nad którą teraz pracował? A może właśnie nad sprawą Minnie Frugoni?...

Szli w milczeniu. Znaleźli się wkrótce w jednej z najbardziej ruchliwych dzielnic miasta.

Wood kroczył skrajem chodnika, spoglądając uważnie na mijające ich samochody. Nagle wpadła mu do głowy myśl, którą uznał za nadzwyczajną.

— Dziś będę u szefa — podjął półgłosem. — Mam zamiar powiedzieć mu kilka słów o biednym starym stryju pani. Jest rzeczą zupełnie możliwą, że następnym rozkazem pan Sparks będzie mianowany nadinspektorem... pod warunkiem, oczywiście,

że poprowadzi dalej sprawę Minnie Frugoni tak świetnie, jak ją rozpoczął, bo początek był naprawdę ponad wszelkie pochwały.

Rozpromieniona dziewczyna spojrzała nań z wdzięcznością.

— Ależ to byłoby nadzwyczajnie!... — Zmieszana się i dodała: — Chciałam powiedzieć właściwie, że już nie posądzalabym pana...

— O tym jeszcze pogadamy, proszę pani, gdy sprawa Minnie Frugoni będzie załatwiona ostatecznie — wtrzącił sztywno Wood, ale oczy jego błyszczały radośnie. — Wolalibyśmy teraz o tym nie mówić, bo pani mi znów zarzuci jakiś brzydki czyn.

Odwrociła głowę, ich spojrzenia spotkały się.

— Nie, panie Wood, tego nie nazwałabym szantażem ani nawet presją moralną — odpowiedziała wolno i wyraźnie.

Wood zatrzymał się. Miał wrażenie, że zabrakło mu powietrza. Patrzył długo na dziewczynę, lecz nagle jego wzrok przedzignął się po niej i pomknął gdzieś dalej w kierunku jezdnii.

— Przepraszam... — mruknął uchylając kapelusza.

W następnej chwili Kate została sama na chodniku. Zdumiona i jednocześnie przestraszona patrzyła za Woodem, który podbiegł do jakiejś taksówki, zatrzymał ją, potem odwinął kłap marynarki, pokazując znaczek szofera i zaczął go o coś pytać. Wyraźnie zaskoczony szofer tylko kiwał twierdząco głową.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# SPORT — WYCHOWANIE FIZYCZNE

## Czy „Policyjny” i „Slavia” utrzymają swe pozycje?

Terminarz rozgrywek o mistrzostwo Ligi śląskiej przewiduje na dzisiejszą niedzielę następujące spotkania:

### W I LIDZE:

- ▼ Katowicach:  
Dąb — Concordia Knurow  
Ligociana — Wawel Nowa Wieś
- ▼ Chorzowie:  
K. S. Chorzów — Policjny K. S.
- ▼ Lipinach:  
Naprzód — Słowian Katowice
- ▼ Chropaczowie:  
Czarni — Śląsk Świętochłowice

### W II LIDZE:

- ▼ Katowicach:  
PPW. — Strzelec Piekary  
Naprzód — Silesia Paruszowice
- ▼ Chorzowie:  
AKS. Ib — 06 Katowice
- ▼ Rudzie:  
Slavia — RKS. Czechowice
- ▼ Szopienicach:  
I. T. S. — Naprzód Ruda

▲ kop. Ema:  
Blyskawica — Pogoń Nowy Bytom

Rozgrywki ub. niedzieli dostarczyły nam moc niespodzianek. Szereg drużyn uważanych za outsiderów zdołał przełamać paszę niepowodzeń i znaleźć się obecnie na drodze powrotu do dobrej formy. Stwarza to pewną trudność w obliczeniach szans przed każdym meczem, gdyż nigdy nie wiadomo, czy forma zademonstrowana przez drużynę na jakimś meczu była tylko przejściową czy też jest stałym objawem.

Takie refleksje nasuwają się przed dzisiejszymi spotkaniami, a odnosi się to w szczególności do drugiej Ligi.

W pierwszej Lidze do niespodzianek dojść nie powinno. Policjny KS. rozegra mecz z fabryczną drużyną Chorzowa, która znajduje się w słabej formie. Mimo własnego boiska Chorzów będzie musiał skapitulować przed dobrze usposobioną w tym roku drużyną policyjną, której formy nie można obecnie uważać za przejściową, lecz trzeba uważać ją jako wynik dobrej zaprawy w meczach z poważnymi zespołami. Oczekujemy zatem od Policyjnego KS. umocnienia swej czółowej pozycji na tabeli.

Najgroźniejszy konkurent lidera Czarni z Chropaczowa, rozgryją dziś mecz ze Śląskiem. Nie wiadomo, czy wewnętrzny kryzys drużyny świętochłowickiej minął. Jeżeli jeszcze trwa, to należy się liczyć z łatwym zwycięstwem Czarnych, u których stwierdzić należy poprawę formy. Ponadto Czarni rozporządzają w tej chwili najlepszymi strzelcami w napadzie, co dla ich przeciwników nie jest rzeczą zbyt pocieszającą. W meczu Czarni — Śląsk oczekiwane należy zwycięstwa Czarnych oraz... przypuszczalnie należy, że Szybok powiększy swój dotychczasowy dorobek bramkowy.

W Lipinach Naprzód po okresie niepowodzeń rozegra mecz z katowickim Słowianem. Wszystkie dążenia Naprzodu pójdą niewątpliwie w kierunku zrehabilitowania się za ostatnie niepowodzenia oraz poprawienia lokaty w tabeli. Chociaż zwycięstwo Naprzodu nie ulega wątpliwości, zwłaszcza, że gra u siebie w domu, liczyć należy się jednak ze strony Słowianu z zacietym oporem. Słowian po ostatnich sukcesach zajmuje przecież 3-e miejsce w tabeli, podczas gdy Naprzód... dziesiąty!

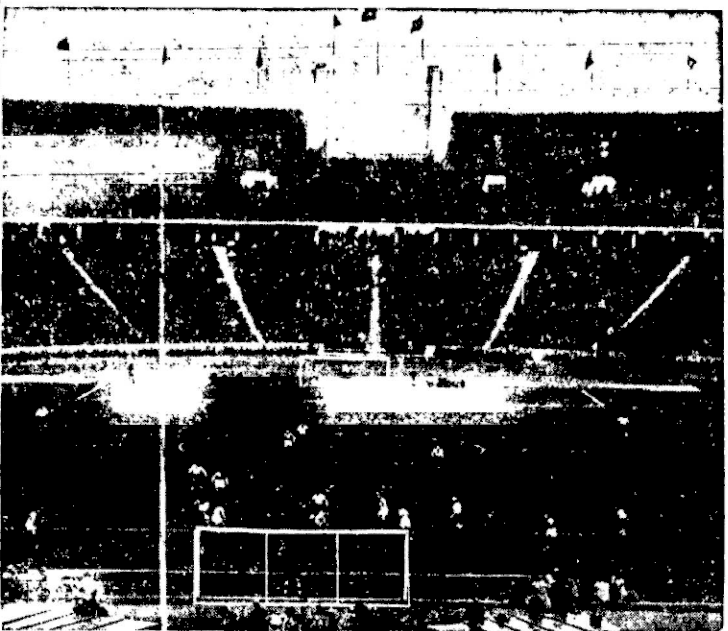
Po dwutygodniowej przerwie staje do rozgrywek Dąb, który za przeciwnika będzie miał bardzo groźną w tej chwili Concordię. Liczymy na zwycięstwo Dąbu, jednak niespodzianka ze strony Concordii nie jest wykluczona.

Ostatnie spotkanie Ligociana — Wawel zapowiada się ciekawie. W meczu tym Wawel wystąpi prawdopodobnie w składzie osłabionym, a to skutkiem zawieszenia graczy za ostatnie zajęcia w Nowej Wsi. Wobec tego za faworyta uchodzi Ligociana, która w razie zwycięstwa zajmie 4 a być może i 3 miejsce! To byłoby oczywiście największą niespodzianką dzisiejszej niedzieli.

W drugiej Lidze za faworytów dzisiejszych spotkań uważamy Slavię, PPW. i IIS.

W pozostałych spotkaniach zwycięstwa są względu na wyrównaną formę drużyn są dużą niewiadomą, chociaż więcej szans przypisać należy gospodarzom, bo przecież własny teren w zawodach sportowych odgrywa zawsze rolę poważną.

Po dzisiejszych meczach sytuacja w drugiej Lidze nie ulegnie prawdopodobnie dużym zmianom. Należy się jedynie liczyć z utratą drugiego miejsca przez Pogoń na rzecz AKS. Na pierwszym miejscu pozostanie w dalszym ciągu Slavia.



Widok na stadion berliński w czasie meczu o mistrzostwo.

### KLUBY ŚLĄSKIE WYKLUCZONE Z ROZGRYWEK MISTRZOWSKICH.

Wydział gier i dyscypliny śląskiego O. Z. P. N. postanowił wykluczyć z dalszych rozgrywek mistrzowskich kluby — Ruch z Radzionkowa, Jedność z Michałkowic i K. S. 25 Welnowiec.

Decyzja ta zapadła na skutek niepodporządkowania się przez wymienione kluby władzom okręgu i nieprzestrzegania przepisów w sprawie zachowania bezpieczeństwa na boiskach.

### HOKEIŚCI BERLIŃSKY W POZNANIU.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Poznaniu międzynarodowy mecz hokeja na trawie pomiędzy drużynami Czarnych z Poznania a silnym zespołem niem. Zehlendorfer Wespen z Berlina.

### NOWA STRZELNICA W DĄBROWIE GORNICZEJ.

W Dąbrowie Górnicej odbyło się poświęcenie nowowytbudowanej strzelnicy małokalibrowej koła Związku Rezerwistów przy fabryce Zieleniewski — Fitzner — Gampner. Na zakończenie uroczystości odbyły się zawody o odznakę strzelecką.

### SUROWE KARY ZA ZAJŚCIA NA BOISKU

Zagłębiowski OZTN. wydał decyzję w sprawie porszących zajęć, jakie miały miejsce na niedawnym meczu piłkarskim w Radomsku. Gracze K. S. Wilk — Nowicki, Ekielski i Pentek zostali zdyskwalifikowani na przeciąg 6 miesięcy. Kierownictwo klubu K. S. Wilk RKS. Naprzód ukarane zostaną nagana.

### MISTRZOSTWA ŚWIATA W SZWAJCARII.

Międzynarodowa Liga Hokeja Lodowego potwierdziła oficjalnie, że szwajcarski Związek Hokeja będzie organizatorem zarówno mistrzostw świata w roku 1939, jak i w roku olimpijskim — 1940.

### JUGOSŁOWIANIE BIJĄ SWOJE REKORDY.

W tych dniach lekkoatleci jugosłowiańscy ustanowili 4 nowe rekordy krajowe, a mian:

- w dysku: — inż. Stepienik 50,24 m
- 200 m — Kling 21,8 sekund
- 3.000 mtr. — Kotnik 8:56,6 min.
- w dal — Leuert 701 cm.

### MECZ BOKSERSKI HAMBURG — WARSZAWA ODWOŁANY.

Hamburg odwołał międzymiastowy mecz bokserski Warszawa — Hamburg, jaki odbyć się miał w Hamburgu 16-go listopada.

Na decyzję powyższą wpłynął fakt, że Hamburg nie dostał do swojej reprezentacji dwóch pięściarzy — Baumgartena i Vogla. Obaj ci pięściarzy muszą przygotowywać się do udziału w reprezentacji Niemiec przeciwko Szwajcarii i Włochom w drugiej połowie listopada br.

## Jubileusz lwowskiej „Pogoni”

Znany, o bogatej i pięknej tradycji sportowej lwowski klub sportowy „Pogoń” obchodzi obecnie 35-letni jubileusz swej działalności. W czasach zaborczych była Pogoń nie tylko skupiskiem „kopaczy”, ale także intensywnie pracującą placówką narodową. Wychowała całe pokolenie dzielnych i głębokim patriotyzmem przepełnionych ludzi, wydała sławne a tak sympatyczne w świecie sportowym postaci, że wspomniemy tylko braci Kucharów, dr Garbienia inż. Dregiewiczza, inż. Christelbaua, prof. Wacka, dr. Polakiewiczza. Nic dziwnego, skoro sport lwowski cieszył się poparciem takich działaczy jak Kazimierz Hemmerling, dr Piasecki, dr Hojnacki, dr Orłowicz i w in.

Uroczystości jubileuszowe „Pogoni” rozpoczną się w niedzielę dnia 30 bm. meczem ligowym z WKS. Smigły, w czasie którego wręczona zostanie lwowskiemu klubowi nagroda i dyplomy dla najlepszego klubu sportowego w r. 1937. W okresie zimowym odbędzie się jubileuszowe zawody narciarskie i międzynarodowy turniej hokejowy, a w dn. 28 i 29 maja 1939 r. organizuje „Pogoń”, na zakończenie swych jubileuszowych uroczystości wielki międzynarodowy turniej piłkarski.

W związku z tym jubileuszem składamy lwowskiemu klubowi wraz z naszymi czytelnikami i sympatykami najserdeczniejsze życzenia i wołamy „Vivat!”.

## Werbunek do Klubu Motocyklowego

Motocyklowy Klub Związku Strzeleckiego w Cieszynie komunikuje wszystkim motocyklistom i automobilistom na Zaolziu, iż w Cieszynie Wschodnim istnieje Klub Motocyklowy, łączący wszystkich motocyklistów i automobilistów w Kluby zrzeszone.

KATEDRA W KATOWICACH — to ozdoba, chluba i reprezentacja katolicyzmu województwa śląskiego! Pomagajcie do szybkiego wykonczenia jej!

mająca na celu zarówno popieranie ruchu motoryzacyjnego jak również obronę swych członków.

Zawiadomiając o powyższym Klub prosi posiadaczy maszyn (aut i motocykli) — o zgłoszenie się na członków Klubu. Równocześnie donosimy, iż w niedługim czasie w głównych ośrodkach na Zaolziu założy się samodzielne oddziały Motocyklowego Klubu Związku Strzeleckiego.

Blizszych informacji udziela codziennie Sekretariat Klubu (Cieszyn Wschodni, Pl. Króla Jana Sobieskiego (Rynek), Nr 1. Firma Gustaw Molin.

## Z działalności Sokoła Śląskiego

Zarząd śląskiej dzielnicy Sokoła na ostatnim swym posiedzeniu zajmował się sprawą ustalenia programu pracy na najbliższy okres. I tak ustalono terminy spotkań gimnastycznych:

Śląsk — Mazowsze 15. I. 1939 r.

Śląsk — Poznań i Śląsk — Kraków w lutym 1939 r.

Mistrzostwa lekkoatletyczne w hali postanowiono urządzić w Katowicach w miesiącu lutym 1939 r., natomiast mistrzostwa gimnastyczne dzielnicy śląskiej odbędą się w MARCU.



Zima da pole do popisów amatorom jazdy figurowej na lodzie. Na zdjęciu jedna z najwybitniejszych nowocześniejszych tancerek świata M. Taylor.





Sobota, 29 października

Dziś: Narcyza, Euzebi Jutro: Chrystusa Króla Wsch. st.: 6.8. Zach. st.: 16.7.

Pogoda na sobotę

Ranek mglisty. W ciągu dnia chmurno i miejscami deszcz, zwłaszcza na południu kraju. Umiarkowane wiatry z południowego wschodu. Ciężka (temperatura około 12 st.). Widzialność słabą.

Komunikaty

Koncert niewidomych artystów.

Dziś w sobotę w sali Powstańców w Katowicach odbędzie się koncert niewidomych, Konwencji Sowiłków (ślów) i Wojciecha Obieraja (fortepian). W programie utwory Mozarta, Chopina, Czajkowskiego i innych. Niewidomi proszą publiczność o liczne przybycie na koncert.

Ofiary.

Rodzinna Powstańców Wielkopolskich w Świętochłowicach złożyła na rzecz Polaków z Łańcuta 10. Na ten sam cel Stow. Kupców Chrześcijańskich w Lipinach zebrało i przekazało na konto Komitetu Walki o Prawa Polaków w Czechosłowacji 132.

Czy b. Inspektor miejski Danecki jest niepczytany

W czerwcu br. toczył się w sądzie okręgowym w Katowicach proces b. inspektora miejskiego Daneckiego, który w magistracie katowickim kierował działem podatków. Za zaniedbanie kontroli podatkowych mu urzędników i tolerowanie defraudacji i nadużyć, sąd okręgowy skazał Daneckiego na 3 lata więzienia i 5 lat utraty praw.

Przeciwko temu wyrokowi oskarżony wniosł odwołanie.

Wczoraj sprawa miała być przedmiotem rozprawy w sądzie apelacyjnym. Na wstępie rozprawy obrońca Daneckiego przedłożył świadectwo lekarskie, stwierdzające, iż mandant jego cierpi od wielu lat na chorobę Basedowa i postawił wniosek o zbadanie Daneckiego przez zaprzyszczonych neurologów celem ustalenia, czy jego początność w okresie, gdy kierował działem podatkowym magistratu, nie była zmniejszona.

Sąd przychylił się do wniosku obrony i rozprawę odroczył.

Katowice

Włamania do szkoły w Szopienicach

(K) 27 bm. nieznaną sprawcy włamali się do szkoły gimnazjalnej w Szopienicach i skradli tam różne pomoce naukowe, jak kredki, ołówki, gubiki, pióra itp.

ZGINĄŁ NA POSTERUNKU

(K) 26 bm. w czasie przeciekania wagonów kolejowych na dworcu przelotowym w Szopienicach — przelotowy Orzeł Emanuel, lat 33 z Imielnia pow. Pacyzna, podczas zesiakowania z stacji parowoza, poślizgnął się tak nieszczęśliwie, iż wpadł pod brykany. Kola przejechały go przez piersi, po czym Orzeł poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala w Szopienicach.

MIAJĄC PIENIĄDZE, OKRADEŁ BANK

(K) 27 bm. do oddziału Banku Spółek Zarobkowych w Katowicach zgłosił się jakiś pan, prosiąc o zamianę pięciu banknotów 500 złotych na drobne. Kasjer wyczerpił mu 40 banknotów 50-złotowych a wówczas ów pan poprosił jeszcze o bilon. W czasie gdy urzędnik był zajęty przeleżaniem pieniędzy, „ Klient" wykorzystał jego nieuwagę i skradł 13 banknotów 50-złotowych.

SMIERĆ NA SKUTEK ZATRUCIA GĘSINĄ

(K) 26 bm. zmarła na skutek zatrucia gęsiną wdowa Henrieta Gliłoksmowa, ul. Andrzeja 5. Gliłoksmowa była przed kilku dniami w krewnych w Imielnie, gdzie cała rodzina zatruciła się gęsiną.

Skazanie komunistów w Szopienicach

(K) W sądzie okręgowym w Katowicach ogłoszono wczoraj wyrok w sprawie komunistów, rozwijających wywrotową działalność na terenie Szopienic i okolicy. Skazani zostali Jan Papala na 2 lata, Elicjusz Bruner, Stefan Marzec, Henryk Gursz na kary po półtora roku, wreszcie Józef Kiełbasa na rok więzienia. Pozatym wszystkich wymienionych sąd pozbawił praw obywatelskich i honorowych na 5 lat. Pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni. — Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Uzupełnienie recenzji z koncertu

W numerze wczorajszym „Polski Zachodniej" zamieściliśmy recenzję z koncertów katowickich, w której wypadło kilka wierszy, mających zasadnicze znaczenie. Wiersze te brzmią:

„Orkiestra Symfoniczna Tow. Muz. zyskała nową siłę w osobie p. Anity Romanowskiej, utalentowanej skrzypkaczki gdańskiej, od niedawna prof. Śl. Konserwatorium Muz. w Katowicach. W sezonie bieżącym przypadło jej w udziale berło koncertmistrza orkiestry”.

Pierwszy jej występ w tej roli na naszej estradzie upoważnia nas do bardzo optymistycznych przewidywań na przyszłość — i pozwała oczekiwać, że jej współpraca w Orkiestrze Tow. Muz. będzie nie mniej cenna, niż była nią jej długoletnia (mimo bardzo młodych wieki) praca na stanowisku również koncertmistrza w Orkiestrze Symfonicznej w Gdańsku.

Stanisław Bieliński.

ILE DALIŚMY NA WALKĘ Z GRUZIŁCĄ?

(K) Zbiórka uliczna przeprowadzona na terenie Katowic w dniu 16 października br. na rzecz walki z gruźlicą przyniosła 1 730 98 zł.

Chorzów

DYŻURY LEKARSKIE W CHORZOWIE

(—) W niedzielę 30 bm. pełnić będą w Chorzowie dyżury lekarskie dla członków Kaszy Chorzów lekarze pp. dr Hanke — ul. Poziomą 2 i dr Pruski — Chorzów II, ul. Bytomską 8. Natomiast w dzień Wszystkich Świętych dnia 1 listopada br. pełnić będą dyżury pp. dr Janiczek — ul. Mińska 16 i dr Spyra — Chorzów II, ul. 3-go Maja 4.

Z Walnego zebrania Polskiego Związku Zachodniego w Chorzowie

W ubiegłą środę odbyło się w Chorzowie w sali posiedzeń rady miejskiej walne zebranie delegatów Polskiego Związku Zachodniego z Chorzowa i pow. świętochłowskiego z udziałem ponad 100 osób. Z przedstawicieli władz obecni byli na sali: marszałek Grzesik i dr Brudniak, reprezentujący starostwo świętochłowskie. Zebranie zagał prezes obwodu P. Z. Z. p. nac. Kieszek. Na przewodniczącego walnego zebrania powołano dra Nowaka. Z kolei dyrektor Okręgu Śląskiego P. Z. Z. p. Sulczewski wygłosił aktualny referat polityczny, poświęcony stosunkom polsko-niemieckim. Po przemówieniu dyr. Sulczewskiego ustępujący zarząd obwodu P. Z. Z. złożył sprawozdanie, z którego wynika, że obecnie Polski Związek Zachodni posiada w Chorzowie i powiecie świętochłowskim 5200 członków. Przybyło w roku sprawozdawczym 400 członków. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowy z dotychczasowym prezesem p. nacelnikiem Kieszkim na czele. Zebrani uchwalili odpowiednią rezolucję, która przesłana została do władz. W wolnych głosach poruszano szereg bolączek, które dla dobra naszego Państwa z terenu Śląska muszą zniknąć. Przede wszystkim protestowano przeciwko srowadzaniu zbyt

PUDER URODA

niezrównanie delikatny, o miłym zapachu, trwale przylega. Obfitaść odcieni.



wielkiej ilości filmów niemieckich do Polski. Ponadto apelowano do władz, by znalazły pracę dla tych, którzy pracują w Niemczech, ulegając tam wynarodowieniu.

Świętochłowice

POSWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO HALI TARGOWEJ W ŚWIĘTOCHŁOWICACH

(S) W niedzielę 30 bm. odbędzie się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego hali targowej oraz głównego pawilonu ogrodu Jordanowskiego przy udziale przedstawicieli władz wojewódzkich i powiatowych. W związku z tym zarząd gminy Świętochłowice zaprasza społeczeństwo miejscowe do wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie w kościele św. Piotra i Pawła o godzinie 10.30, odprawionym jednocześnie z okazji „Święta Chrystusa Króla”. Również zarząd zaprasza społeczeństwo do gremialnego udziału w akcie poświęcenia kamienia węgielnego hali targowej na targowisku miejscowym oraz kamienia węgielnego głównego pawilonu ogrodu Jordanowskiego na planach miejscowych.

Przepił pieniądze przeznaczone dla strajkujących

(S) W czasie ostatniego strajku na kopalni Walenty Wawel przewodniczący rady załogowej ofiarował na rzecz strajkujących 150 zł. Kwotę tę złożył na ręce kierującego akcją strajkową rady zakładowej Wilhelma Lizonia (ZZP), polecając mu zakupić dla strajkujących żywności. W tych dniach zażądał Tulaj od Lizonia wyliczenia się z pieniędzy. Lizon oświadczył przewodniczącemu rady zakładowej, że pieniądze nie ma, bo je przepił. Policja prowadzi dochodzenia.

Pszczyna

AMATORZY ROWERÓW

(P) W ub. środę w nocy włamano się do domu Stachonia Wojciecha w Czulowie, skąd skradzione dwa rowery męskie, wartości 300 zł. Ci sami sprawcy włamali się do Szymbiczka Jerzego w Czulowie oraz do domu Bronisławy Kątnej w Zawicich, gdzie skradli dalszych pięć rowerów.

PAN MINISTER BECK DZIĘKUJE (P) Pan Minister Spraw Zagranicznych przesłał do Prezydium Obwodu OZN w Pszczynie następujące pismo:

„Uprzejmie dziękuję za życzenia przesłane w chwili powrotu Śląska Zaolzańskiego do Polski.

Zyczenia te były cennym dowodem jedno. litej postawy społeczeństwa wobec ważnych dla Rzeczypospolitej wydarzeń”.

(—) JÓZEF BECK

Minister Spraw Zagranicznych. Prezydium Obwodu podaje powyższe do wiadomości, że swej strony wyraża wyzatkim Oddziałom w powiecie swoje podziękowanie za wykazanie w akcji zolzańskiej pełnego zrozumienia i poparcia.

NOWY KOMENDANT POLICJI

(P) Komendantem Posterunku Oficerskiego Policji w M. Kolołowie w poniedziałek 31. października do południa od godz. 8—11 w O-bierzy Krakowskiej p. Jana Kieja, ul. Krakowska 23 (przy targowisku).

WAŻNE DLA MIKOŁOWIE I OKOLICY

(P) Naszym abonentom udzielmy bezpłatnej porady w MIKOŁOWIE w poniedziałek 31. października do południa od godz. 8—11 w O-bierzy Krakowskiej p. Jana Kieja, ul. Krakowska 23 (przy targowisku).

Rybnik

Tupet oszust

Na wokandzie sądu w Rybniku znalazła się sprawa mieszkańca Gorzyc Alojzego Kajstry, oskarżonego o oszustwo matrymonialne. Przebywał on przez pewien czas w Gliwicach, gdzie zapoznał się z niejaką Jadwigą Kaldunek, której przedstawił się jako inżynier budowlany z Gdyni. Spryciarz pod pozorem ożenku wyłudził od Kaldunkówny całą oszczędność jej w kwocie 400 marek. Posiadając pieniądze Kajstra wyjechał do Rybnika, gdzie odwiedził brata swej „narzeczonej”, od którego również wyłudził 50 zł gotówki. Od tego czasu po panu „inżynierze” wszelki ślad zaginął. Dopiero policja odszukała oszusta.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy sądowej Kajstra został skazany na 18 miesięcy więzienia.

Muzeum Miejskie w Bielsku

Pośród muzeów powstałych na terenie województwa śląskiego Muzeum Bielskie zajmuje trzecie miejsce po Muzeum Katowickim i Cieszyńskim. Założycielem tego Muzeum jest p. Edward Schnack, b. mistrz kominiarski, urodzony w Opawie, a przybyły do Bielska w 1877 r. Obecnie 86-letni, p. Schnack poświęcił całe życie i sporo grosza na kompletowanie przedmiotów muzealnych, które jak sam mówi, wyszukiwał i skupował po prywatnych domach bielskich czy innych okolicznych miejscowościach, by je z czasem odnowić i przekazać do Muzeum. Zaczęciem zbiorów były eksponaty zgromadzone na Wystawie Zjednoczonych Muzeów Bielska-Białej Strzelnicy w 1903 r., jak głosi afisz zachowany z tego czasu. Inicjatywa zaś stworzenia Muzeum była zasługą Ks. Artura Schmidta i bielskiej Rady Miejskiej, która po dzień dzisiejszy łoży na konserwację okazów muzealnych. W stanie obecnym natomiast Muzeum Bielskie otwarte zostało w 1931 r.

ZABYTKI SZUKI KOŚCIELNEJ

Złożone z ośmiu pokoi Muzeum posiada zbiory o charakterze bardzo różnorodnym. Do najcenniejszych kolekcji należy dział przemysłu artystycznego, a głównie zbiór zabytków cechowych miasta Bielska, przeważnie wyrobów ślusarskich i cynowych, oraz dział sztuki kościelnej. Dział ten złożony z reszek uratowanych z kościoła drewnianego w Kamieniu, zbudowanego w 1547 r., a zburzonego w 1899 r. Sądząc z fotografii, był to typowy drewniany kościółek śląski, a śpiczasta wie-

ża, spadzistym dachem i podcieniami. P. Schnackowi udało się ocenić z niego całą wartość artystyczną z balustradą, amboną, osobno stojące tabernakulum, latarnię, kolumnę, znicze z ołtarza, obrazy, paramenty i szafę z zakrystii. Półkolista wnęka ołtarzowa jest wyłożona deskami, zdobnymi polichromia, która przedstawia Chrystusa z krzyżem oraz M. Boską na tle splewów roślinnych; pośrodku zaś umieszczono złoconą rzeźbę Ducha św. na otoczce z promieni. Malowidła stosunkowo dobrze zachowane, należą pod względem artystycznym do raczej udanych i pochodzą z XVII w. Przed ołtarzem biegnie balustrada z bramką pośrodku o szczytce północno-gólcym — Tabernakulum w kształcie ażurowej wieżyczki zaliczyć trzeba do cenniejszych zabytków gotyckich. Dołem wyrzynane niegdyś w rozety, potem założone tapetą i polichromia renesansowa, przybiera górny formę pinaklu z maswerkami, kwiatonami, zabkami itp. Jest to ciekawa i w wysokim stopniu ludowa transpozycja w drzewie, kaniennych zabytkach tego typu, znanych powszechnie w środkowej Europie — Złociona latarnia o nodze późniejszej, rzeźbionej w listki, jest oparta na motywie gotyckiej kapliczki z szkarpami. o charakterystycznych dla tego okresu przeobrażeń z maswerkami. Pośród wymienionych zabytków wyróżnia się jeszcze piękna ambona renesansowa, której polichromia groteskowa wypełnia pola między pionami, stanowiącymi zasadniczy podział ambony. Na środku umieszczono datę 1539 r. Na koniec wypadła wspomnieć o szafie zakrystalnej z XVIII w. o barokowych grymasach

i okuciem, z dwoma medalionami na drzwiach — malowanymi w galzki.

ZABYTKI CECHOWE

Bardzo obficie reprezentowany jest dział zabytków cechowych miasta. Żelazne wyroby ślusarskie z XVIII i XIX w. należą do najcenniejszych. Widzimy tu rozmaite zamki z kluczami, klamki, antaby, okucia o pięknych rokokowych czy rutilnych zdobieniach, okrągłe formy do andruffów tłoczono w biedermyrowski kosz z kwiatami, dalej lichtarze żelazne, moździerze, formy do odlewania żelwa itd. Specjalne zainteresowanie budują godła cechowe wyważane przed sklepem na ulicy. Godło cechu szluszarskiego pochodzące z 1700 r. przedstawia trzy buty z cholewami w szklanej szafce, godło ślusarskie klucz i serce przebite trzema strzałami, godło kowalskie z 1852 r. koło i podkowy, godło piekarskie zaś reprezentują dwa łwy z bułką, pieclem, rogalikiem i rzedem chlebow pośrodku. W godle ślusarskim wyrobionym w drzewie widzimy piłę na ramie, wokół której wiszą miniaturowe narzędzia ślusarskie. Duży zbiór stanowią też wyroby cynowe z XVII i XIX w., jak puchary cechowe na nożkach, zdobione w godła cechów, napisy itd., dalej misy, kubki, lichtarze, dzbany, na ogół odlewane w Cieszynie. Tym cenniejsze są niektóre pośród nich, jak n. p. puchary, że wszystkie są datowane. Dział cechowych zamka kolekcja pieczęci, sztandarów oraz skrzyń na akta i pieniądze. Najstarsza z nich malowana i z bogatymi okuciami, należąca do krawców (godło: nożyce i telazko), pochodzi z 1684 r. Inne natomiast jak dwie ślusarskie (godło: klucze), dwie tkackie (go-

(Dokończenie na str. 10-tej)



# TEATR KINO I ESTRADA

## TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH.

REPERTUAR  
Sobota o godz. 15.30: „Król Stefan” dla szkół. — O godz. 20: „Król Stefan”  
Niedziela o godz. 15.30: „Król Stefan” dla Rady Obr. PZZ. — O godz. 19.30: „Król Stefan” dla Akc. Kat. — Późniejszy o godz. 20: „Wstęp Hanka Ordonów”  
Wtorek 1 listopada o godz. 20: Recital fort. Henryka Sztompki.  
Środa o godz. 20: „Król Stefan”.  
Czwartek o godz. 20: „Krawiec w zamku” — premiera.

### Hanka Ordonówna w Katowicach.

W najbliższym tygodniu w Katowicach czeka nas widowisko, a mianowicie występ znakomitej artystki gwiazdy, ulubienicy publiczności Hanki Ordonówny w zupełnie nowym, niezwykle bogatym programie, na który złożyła się pierwsza, tanie i kracie, o charakterze dramatycznym. Bilety w cenie od 1.25 do 2.50 w kasie teatru.

### Występ Henryka Sztompki.

We wtorek wystąpi w naszym teatrze święty uczeń „Święty Andrzej” w wykonaniu Henryka Sztompki z recitalem Chopinowskim. Jest to jeden z najlepszych diad odwróconych Chopina w Polsce. Bilety w cenie od 1.25 do 2.50 w kasie teatru.

### TEATR NA PROWINCJI.

MIKOŁÓW — niedziela 30 bm. o godz. 20: „Zabuśnik”.  
ZABZEG — poniedziałek 31 bm. o godz. 20: „Damy i huzary”.  
CIECHÓW — wtorek 1 listopada o godz. 20: „Król Stefan”.  
BYTOM — piątek 2 listopada o godz. 20: „Król Stefan”.

### MIĘSKI DOM LUDOWY w Chorzowie.

„Król Stefan” w Chorzowie!  
We wtorek 1 listopada o godz. 20 wystąpi Teatr Im. St. Wyspiańskiego w Katowicach historyczna sztuka K. Brociejka „Król Stefan” w reżyserii Marianna Godlewskiego z zespołem Teka skim w roli tytułowej. Oprawa artystyczna art. mal. J. Jarosławskiego. Kapelmistrz K. Hertzka-Tomaszowski. Bilety w cenie od 0.55 groszy do 2.20 zł do następnego w kasie teatru, tel. 411-09.

### KINOTEATRY W KATOWICACH:

od dnia 28 października 1938 r.  
CAPITOL — „Podziemie”.  
CASINO — „Złotówka”.  
COLOSEUM — „Zamknięty świat”.  
SŁONCE — „Gehenna”.  
STYLON — „Narodziny gwiazdy” i „Zdobywca serce”.  
TYPON — „Wielki”.  
ZALISZE — RAJ — „Kobiety nad przepaścią” i „W sieci wyjadł”.  
ZAWODZKI — ATLANTYK — „Muzyka dla ciebie”.  
BOGICIE — BASKA — „Kryzys” i „Dobry i dodatk”.  
SZOPENICE — HEL — „Marnotrawna córka”, nadprogram i przedstawienie popularne „Ku włości”.  
Inne miejscowości:  
BIALA — MIĘSKI — „Wędrowni narodzi”.  
BIELSKO — RIALTO — „Lokaj jasno pań”.  
APOLLO — „Bohaterowie morza”.  
BIELSKO — SŁASKIE — „Wesoła czwórka” i „Kłopoty młodej pani”.  
CHORZÓW — APOLLO — „Olimpiada” i „Wielki śmiech”.  
COLOSEUM — „Alarm w Indiach” i „Alibi”.  
RONY — „Przy drzwiach zamkniętych” i „Zew pułstyni”.  
DELTA — „Bourgeois” i „Wyma skazani”.  
RIALTO — „Statek niewolników” i „Tajny plan R.”.  
CHORZĄCZÓW — SŁASK — „Warszawska cytydelnia” i „Świat mówi o nas”.  
JADPIK — SŁASKIE — „Trzej nicpoń” i „Prezenter”.  
JANÓW — SŁONCE — „Ladzi” i „Siódem pocelunków — siódem polaków”.  
LIPISY — CASINO — „Piętno przeszłości” i „Prawo miłości”.  
COLOSEUM — „Wzrost”.  
MIKOŁÓW — ADRIA — „Marnotrawna córka” nadprogram.

### (Ciąg dalszy ze str. 9-tej)

do: dwa lwy, nożyce do strzyżenia owiec i czółna, stolarskie z 1790 r. (zgodz. pila, hebel i inne narzędzia) pochodzą na ogół XIX w. są bowiem fornierowane, a godła mają inkrustowane.

Na ścianach wisi mnóstwo tarcz herbowych cechów i miast oraz komplet narzędzi kłackich, służących do wyrobu sławnych sukien bielskich. Są to więc czółna do przycinania nici przez wątek, grzebienie do czesania wełny, nożyce do strzyżenia owiec, a cały warsztat kłacki o drewnianych krosnach znajduje się osobno na drugim piętrze. Starannie zebrano próbkę rozmaitych sukien bielskich, które cieszą się światowym rozgłosem jako Drap Extra Superior, wędrowały już w XIX w. na Wschód, do Arabii, Turcji, Persji, Chin, o czym świadczą napisy tureckie, gwiazdy itp. umieszczone na szlaku sukna, oraz mroliem aabijana drewniana matryca, służąca do drukowania owych napisów.

Do działu przemysłu artystycznego wspaniale wstawione są także okazów starej broni, standardy, tarcze, srebrne sztućce, zegarki, bogate oprawy do dyplomów zasłużonych mieszczan bielskich z 1840 r., oraz ceramiki. Tu widzimy szereg okazów ceramiki ludowej, tj. wyrabianej dla ludu w Czechach, dwa talerze z herbami k. Sułkowskich, dawnych panów właścicieli Bielska, ponadto porcelanę angielską, mienijską z XVIII i XIX wieku oraz kamionki z Bolesławca.

### ZBIORY STROJÓW I MEBLI

Interesująco choć skromnie przedstawia się zebrany w jednej gablocie kobiece stroje miejskie. Wystawione widać suknie narcezeńską, białą jedwabną, przybraną górą koronczką, oraz suknie męzki z czarnego wołu na

zółtym, atlasowym spodzie. Spód ten składa się z ciepłej, pikowanej watówki przyszytej do obcisłego stanika. Jak wiadomo, watówki przyszyte do stanika noszą kobiety wjejskie na Śląsku dotychczas. Daje nam to jeszcze jeden więcej dowód przenikania wpływów miejskich na wieś w zakreślenie stroju. Tak samo forma walowanych czepców, o długiej krocze zachodzącej na kark i plecy i chroniącej od zimna, znalazła swoje reminiscencje w tytułowym białym czepcu (np. zaborskim) zwanym niekiedy „strzechą”. Ponadto duża i długa czarna jedwabna bluza, dołem obszyta koronką, jest po prostu jakąś noszoną powszechnie przez kobiety śląskie. Dalej, poza kilkoma złotolitymi czepcami mieszczaniskimi, pantofelkami, srebrnym hafłowanym, złotem hafłowaną czerwono aksamiatną czapką korpankową, woreczkami na tył w wysztyłami perłami i czepkami dziecięcymi, widzimy trzy ciekawe wzorniki hafłówek bielskich, i znowu stwierdzamy wypadnie, że owe gałki, wianuski, kwiatki, zwłaszcza alternująca gałką roślinną o łodydze prostej lub falistej, dalej korona, rodzaj drzewa życia zwanego u ludu trzepotką, motywy falci, czy t. zw. zająwłok, to wzory jakby żywym wzięte z cieszynskich hafłówek krzyżkowych na kabokach, z tym że proces był oczywiście odwrotny. Wzorniki owe są datowane na r. 1859 i 1866, a jeden nawet opatrzone jest nazwiskiem hafciarza. — Do tekstyliów zaliczyć trzeba jeszcze piękną adamszkową obrus z Jeleniej Góry, rozpięty na ramie. W kolorze szaroliliowym przedstawia widok miasta (Jeleniej Góry) z starymi wieżami i murami, bordiurę zaś wypełniają sceny rodzajowe z postaciami w rokokowych strojach, dostosowanych do epoki powstania obrusa, którą można ustalić na drugą połowę XVIII

wieku. Jest to obrus typowy dla tekstylnej produkcji dolnośląskiej z tego zakresu.

W dziale meblarstwa zebrano umeblowanie całego pokoju bielskiego, o wnętrzu istotnie b. jednolitym i typowym. Stoi więc garnitur z kanapą, stołem i krzesłami, znacznej piękności szpinel, oryginalny sekretarz z szufladkami i kredens, serwaniki ze szkłem i porcelaną, oraz interesujący okaz ażurowej kołki bielskiej na podium. Całości dopełniają niektóre wcale dobre portrety mieszczan bielskich z tego okresu oraz zegary, jak dwa empioirów z kolumienkami, jeden ścienny bielski, jeden francuski z Neptunem zabijającym kirasjera. Ciekawy jest też ścienny zegar szwarcwaldzki z 40-kilową wagą, również z epoki bielskiej (umieszczony w kaplicy). Uzupełnieniem kolekcji sprzętu są trzy szafy tyrolskie o charakterze ludowym. Jedna cała malowana w różycy i spłoty roślinne, o wcale barwnym wyglądzie jest najbardziej wartościowa, druga (umieszczona w kaplicy) z r. 1807 przedstawia św. Mikołaja i Paulina, na dole zaś Zwiastowanie, trzecia z r. 1833, empioirowa ze znacznymi, św. Weronikę i Ironikę oraz winne grona i drzewa życia.

DZIAŁ DROKÓW I FOTOGRAFII

Wartość dokumentarną posiada zbiór starych fotografii i druków, jako to: zdjęcia nieistniejących już budynków i ulic miasta Bielska, starych okolicznych kościołów, oraz widok miasta według ryciny Johana z r. 1801. Z druków natomiast, trzy stare atlasy, oryginalne przywileje miejskie z pieczęciami woskowymi, przywileje i dokumenty cechowe, mapy ziemie cieszynskiej i k. bielskiego, oraz rozmaite odczyty i dokumenty.

Na zakończenie wspomnieć trzeba o typow-

# Przed Świętem Chrystusa Króla

Tegoroczne święto Chrystusa Króla będzie miało szczególnie podniosły charakter — głębokiej wdzięczności wobec Boga za odzyskanie Śląska Zaolzańskiego.

Miasto Katowice chce w dniu tym podkreślić silnie swoje katolickie przekonania. Zrzeszone organizacje i parafie Wielkich Katowic złożą w przeddzień święta Chrystusa Króla, w sobotę 29 października wieczorem wspólny hołd Chrystusowi Królowi przed nową katedrą. Krótkie nabożeństwo odprawi Ks. Biskup Adamski. Zaraz po nabożeństwie odbędzie się przed gmachem Kurii widowisko. „W hołdzie Chrystusowi Królowi”, w wykonaniu Katol. Młodzieży Męskiej. Na zakończenie przemówi J. E. Ks. Biskup Adamski, poczem procesję wyruszą spowrotem do swoich parafii.

Decyzjalny Instytut Akcji Katolickiej oraz władze słowarszyszeń diecezjalnych zapraszają wszystkich katolików, bez względu na przynależność polityczną, do wzięcia udziału w tej

manifestacji możliwie w ramach procesji parafialnych.

W niedzielę, 30 października, odbędzie się w teatrze im St. Wyspiańskiego o godzinie 19.30 uroczyste przedstawienie dramatu historycznego Kazimierza Brociejczyka p.t.: „Król Stefan”, poprowadzone przemówieniem p. dyr Teodora Glenska. Przedsprzedaż biletów w sekretariacie Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, Katowice, ul. M. Piłsudskiego 20, a w niedzielę przy kasie teatru.

W całym powiecie rybnickim czynione są gorączkowe przygotowania nad uświetnienie tegorocznego obchodu Święta Chrystusa Króla. W Rybniku w sobotę w godzinach wieczornych przejdzie ulicami pochód ze świecami wszystkich organizacji katolickich i społecznych z przedstawicielami władz na czele. W niedzielę 30 bm. odbędzie się uroczyste nabożeństwo i akademie.

# Jak daleko sięga „obrona konieczna”

## Ciekawe rozstrzygnięcie sądu apelacyjnego w Katowicach

Pojęcie tak zw. „obrony koniecznej” jest bez wątpienia jednym z najzawiślejszych problemów prawa karnego. — Ustawa karna przewiduje wypadki, w których zamach na życie ludzkie, nawet jeżeli następstwem jego będzie śmierć, jest niekaralny. Dzieje się tak wówczas, gdy sprawca działa w obronie własnej lub też osoby trzeciej.

Jednakże w praktyce ściśle określenie, czy dane działanie ma charakter wyłącznie obronny czy też nie nabrało niepostrzeżenie cech napadów jest rzeczą nader trudną. Sąd apelacyjny w Katowicach rozpatrywał wczoraj sprawę, zahaczającą właśnie o te skomplikowane zagadnienia.

17 lutego br. do mieszkania Spandłów w Wielkich Haidukach przybył w stanie podchmielonym Henryk Macioszek, żyjący od dłuższego czasu urazę do Jadwigi Spandłowej. Macioszek zachowywał się arogancko i wyrażał się o Spandłownej obelżywie, wobec czego wyproszono go za drzwi. Macioszek nie usłuchał wezwania, lecz w gniewie porwał leżący na kredensie nóż i rzucił się z nim na Spandłówną.

Dziewczyna zaczęła wzywać pomocy. Wołania jej usłyszał brat Jan wbiegł do pokoju a widząc, co się dzieje, przyskoczył do Macioszki i trzymanym w rękę młotkiem zadał mu siedem uderzeń w głowę. Na skutek doznanych obrażeń Macioszek zmarł.

Sąd okręgowy w Chorzowie uznał, że Jan Spandł działając w obronie koniecznej swojej siostry Jadwigi i od kary go uwolnił. Na skutek odwołania prokuratora sprawa znalazła się w instancji apelacyjnej.

Sąd apelacyjny — inaczej niż sąd okręgowy przyjął, że granice obrony koniecznej zostały przekroczone, gdyż Spandł zadał Macioszkowi aż siedem razy młotkiem, gdy prawdopodobnie już pierwsze uderzenie wystarczyłoby, by uchronić siostrę przed groźącym jej niebezpieczeństwem. To też sąd apelacyjny wyrok i instancji uchylił i uwzględniając wszystkie okoliczności łagodzące, skazał Jana Spandła na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

### POWIAT RYBNICKI PRACUJE NAD DROGAMI

(R) Prace drogowe w powiecie rybnickim prowadzone są od kilku miesięcy kosztem półtora miliona złotych; znajdują się już na ukończeniu. Powiatowy Wydział Drogowy czyni starania o uzyskanie 200 000 zł subwencji ze Śl. Urzędu Wojewódzkiego na przebudowę dróg wiejskich. Roboty zostały by rozpoczęte jeszcze w bież. roku.

### Bielsko

#### POCZTA DLA MIĘDZYRZECZA DOLNEGO I GÓRNEGO.

(B) Od dnia 2 listopada br. zaprowadza się w gminach Międzyrzecze Dolne i Górne oddzielne doręczanie przesyłek pocztowych — zamiast dotychczasowego doręczania co drugi dzień.

#### MŁODZIEŻ PAMIĘCI A. ASNYKA

(B) Ku uczeniu u śniej rocznicy urodzin Adama Asnyka urządziło Państwo L. ceum i G. m. kruzjum im. A. Asnyka w Balci uroczystą akademie dla młodzieży szkolnej w sal. h. o. t. „Pod Oriem” z p. k. y. m. i. różnorodnym programem. Po akademie: odbyły się odczyty o pam. ad. kowej płyty w szkole jego imienia. W wieczornym w sal. ratusza w Balci odbyła się druga akademie z recytacjami, śpiewami i inscenizacjami — dla szerszej publiczności.

#### 10 METRÓW WŁÓKI POCIĄG PO SZYNACH KRWAWIĄCE ZWŁOKI

(B) Na torze kolejowym między Geleszawem a Ustronem uszkodzono strasznie zmasakrowane zwłoki robotnika z Geleszawy, J. r. Błaszczyszkiego. — Błaszczyszki 26 bm. w stanie podchmielonym wrzucił do domu po torze kolejowym. Z tyłu wpadł na niego pociąg osobowy. Wzłoki: nieszczęśliwego pociąg wlokł na przestrzeni 10 metrów po szynach.

#### SKUTKI JAZDY ROWEREM BEZ OŚWIETLENIA

(B) Jadący rowerem przez Komorowice bez św. św. bezrobociny Dobija Jan z Burzówkowie — wjechał do przydrożnego rowu, wskutek czego doznał głębokiej rany na głowie i pokaleczenia ręk.

#### WYPADŁ Z POCIĄGU

(B) 26 bm. o godz. 10 jadący pociągem osobowym 0 4 dni: Paszek Bronisław z Rudzicy na szlaku Jaworzno — Wąpconca wpadł z pociągu, doznając obrażeń głowy i ręki. Zachodzi powołanie do sądu. Paszek nie miał biletu kolejowego i wobec nadchodzącej kontroli próbował zbiec. Faktyczny stan ustalał dochodzenie.

### Cieszyn

#### Baczność Powstańcy!

(C) Zarz. Gł. Zw. Powst. Śl. ogłasza następujący komunikat:

„Zapowiadamy wyjazd powstańców do Cieszyna w niedzielę 30 bm. na uroczystości 20-letniej rocznicy oswoobodzenia Śląska Cieszyńskiego niniejszymy odwołujemy się z powodu przedłużenia tych uroczystości na termin późniejszy. — Zarząd Główny Związku Powstańców Śląskich.”

### Zaolzie

#### CZEPI ZAMYKAJĄ POLSKIE SZKOLY.

(Za) Władze czeskie zamknęły szkołę polską w Śląskiej Ostrowie w pow. frydeckim. Po zamknięciu szkół polskich w Wlkowcach i Maraskich Górach. Jest to już trzecia polska placówka polska zlikwidowana w okresie ostatnich kilku tygodni.

#### PROWOKACJE CZESKIE NIE USTAJĄ.

(Za) Na granicy polsko-czeskiej powstają coraz częściej wypadki prowokacji czeskiej. Biorąc: czeskie kryjące się po tamtej stronie granicy, prowokują cagle polską straż graniczną i policję. Na przejściu granicznym Rychnal (Podlesie) Michalokowie terroryści czescy ponownie rzucili granat ręczny w stronę strażnika polskiego. Poprzedniej nocy na tym samym przejściu rzucono z terenu czeskiego dwa granaty.

dla starego miasta rzeźbie Neptuna z trójeźbatem z XVIII w., która zdobyła ongiś sturdek na rynku bielskim, a którą lud nazywał „Jurkiem z widelcem”, rzekomo na wzór wrocławskiego Neptuna, zwanego „Gabelperger”. Jest tu wreszcie także kamienista tarcza z herbami k. Sułkowskich, dawnych panów Bielska, oraz pamiętki Tow. Spiewackiego, założonego w 1834 r. i Bractwa Kurkowego, tj. szlendar z 1794 r. i tarcze malowane ze scenami polowań, portrety i herby bractwa.

Do muzeum należy jeszcze małe archiwum, biblioteczka, niewielki zbiór chrześcijańskich i motywów śląskich oraz ozdoby, ponadto kilka odcisków paleontologicznych.

W związku z powyższym opisem podkreślić trzeba, że twórcy Muzeum Bielskiego należy być duże uznanie, nie tylko za piękny dar dla miasta, lecz przede wszystkim za zainteresowanie dla zabytłokich przeszłości, mimo że wykonywany przez niego zawód bynajmniej nie ułatwiał mu zadania. Kierując się podziwu godną intuicją, zgromadził na ogół przedmioty istotnie wartościowe. Jedno tylko pozostaje zastrzeżenie. Zbiór pamiątek z wielkiej wojny, broni, kasków i szlendarów austriackich, portretów i biustów Franciszka Józefa powinien być przedany zniknąć, jest bowiem przykrym wtrętem w tym naprawde dobrym jak na nasze stosunki Muzeum lokalnym. Należałoby również porobić dokładne podpisy pod eksponatami oraz uzupełnić tych kilka, które są i to póki czas, pod osobistym nadzorem kustosa p. Schnacka. W rezultacie należy stwierdzić, że wysiłek p. Schnacka zasługuje na podziw i szacunek, tym bardziej, że został podjęty dla celów nie mających nic wspólnego z interesem osobistym.

**PRZYSZY AS**  
NASZYCH BIEŻNI  
PIJE STAŁE  
MAC A BUKOWSKIEGO  
**JECOROL**  
zamiast TRANU

# Stworzenie P. K. O. w Niemczech

Na mocy zarządzeń kanclerza Hitlera rozszerzona zostaje działalność austriackiej Pocztowej Kasy Oszczędności na obszar całej Rzeszy. Jest to niezmiernie ważny fakt, gdyż dotąd na terenie Rzeszy działały jedynie kasy lokalne i banki, natomiast P. K. O. prowadziła jedynie obrót czekowy. Przez szereg lat instytucje te przeciwstawiały się stworzeniu przez P. K. O. działa oszczędnościowego pomimo, że we wszystkich państwach Europy na czoło oszczędnościowości wyszły się P. K. O. jako zbiornice oszczędności szerokiego rzesz. Ostatnie zarządzanie w dziedzinie finansów niemieckich otwiera nową erę.

W wyniku tego zarządzenia do sieci zbior-  
nic zostaje włączonych przeszło 47.000 niemieckich urzędów i agencji pocztowych. Ponadto 16.000 listonoszy wiejskich będzie również przyjmować wpłaty oszczędnościowe i dokonywać wypłat. W ten sposób P. K. O. niemiecka będzie rozporządzała olbrzymią siecią przeszło 63.000 zbiornic. Organizacja i zasady działania są zupełnie podobne do naszej P. K. O.

Jak wynika z głosów prasy niemieckiej Niemcy przywiązują do nowopowstałej P. K. O. wielkie znaczenie uważając, że mimo istnienia w państwie wielu znanszych instytucji finansowych, P. K. O. wypełni lukę, jaka dotychczas istniała w niemieckiej gospodarce narodowej.

# Wybory

**WIECE W DZIELNICACH KATOWICKICH**  
25 bm. odbył się wiec Obozu Zjednoczenia Narodowego w kolonii im. Przew. Mościckiego pod przewodnictwem p. Dworaczka, przewodniczącego Oddziału Relewy wygłosili kandydaci na posłów okręgu wyborczego 88 pp.: dr Kujawska, gen. sekr. Kandra i kier. akcji wyborczej p. Dziurawski. W dyskusji przemawiali pp. Rumni i sekr. Oddziału OZN. Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję.

W dniu 25 bm. odbył się wiec Obozu Zjednoczenia Narodowego w Zalcu w sali p. Betora. Referaty na temat aktualnej sytuacji: pp. Dziurawski, dr Kujawska i sekr. gen. Kandra. W dyskusji przemawiali kilkunastu mówców, nawołując do gremialnego udziału w wyborach do Sejmu R. P. Okrzykiem na cześć Najbliższej Rzeczypospolitej i jej Prezydenta i Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, zakończone obradami.

## PRZEDWYBORCZE WIECE KOBIEC W CHORZOWIE

W ub. środę odbyło się w Chorzowie szereg wieców kobiecych, zwołanych przez miejscowe Koła Tow. Polek. Na wiecach kobiety oświadczyły jednogłośnie, że będą brać udział w wyborach.

## WIEC PRZEDWYBORCZY W CHORZOWIE

W ub. środę odbył się w Chorzowie III w sali Katolickiego Domu Związkowego wiec przedwyborczy, zwołany przez miejscowy Oddział Obozu Zjednoczenia Narodowego. Na sali zjawili się około 500 osób. Wiece zgłosił p. dr Michejda. Przemawiali kandydaci na posłów p. Kandra i dr Kujawska.

## NOWY BYTOM STWIERDZA SWOJA JEDNOŚĆ NARODOWĄ

26 bm. odbył się w Nowym Bytomiu wielki wiec przedwyborczy, zwołany przez miejscowe Koło O. Z. N. przy udziale około 1100 osób. Referaty wygłosili kandydaci na posłów pp. Lejer, dr Bartus i Pietrzak. Po przemówieniach uchwalono rezolucję, nawołującą do gremialnego udziału w wyborach.

## AKCJA WYBORCZA O. Z. N.

Na terenie Śląska odbywają się w dalszym ciągu zebrania i wiece przedwyborcze O. Z. N., na których przy dużej frekwencji przemawiają kandydaci na posłów. W ubiegłych dniach odbyły się wiece m. in. w następujących miejscowościach: Katowice-Dąb, Nowa Wieś, Siemianowice, Łaziska Średnie, Wyrzy, Podlesie, Tarnowskie Góry, Palowice, Łaziska, Godów. Na wszystkich wiecach uchwalono rezolucje za gremialnym udziałem w wyborach.

## WIEC W LIPINACH

W Lipinach odbyło się w sali p. Kaczmarskiego z ramienia miejscowego Oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego zebranie międzyorganizacyjne-informacyjne przy udziale około 400 osób. Zebranie przewodniczył prezes Oddziału p. nac. Tomasek. Przemówienie wygłoszone przez m. p. Bartasia obfitowało w szereg ważkich momentów, opartych na faktach historycznych Państwa Polskiego z ostatnich lat. Drugi mówca p. Pietrzak mówił o wynikach pracy rozwiązywanym i zb. ustawodawczym oraz o zadaniach jakie czekają nowe ciała ustawodawcze. W przemówieniach swoich mówcy dali wyraz konieczności konsolidacji narodu polskiego pod znakiem OZN., który wyraża chęć oddać w służbę Rzeczypospolitej.

Zebranie Oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego w Lipinach odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 14 w sali Kasylni Obywatelskiej p. Hampła.

**ILU CZECHÓW OPUŚCIŁO ZAOLZIE.**  
(Za) Do dnia 28 bm. wyprowadziło się z terenu Śląska Zaolzańskiego około 1500 rodzin czeskich.

## Zagłębie Dąbrowskie

### B. OCHOTNICZY W. P. WOBEC WYBORÓW.

(x) Związek h. Ochotników Armii Polskiej znacznie zaznajomił bliżej swych członków ze znaczeniem, jakie po iadają dla Państwa zbliżające się wybory oraz zapoznał ich z techniką wyborów, ucząc w niedzielę 30 bm. specjalne zebranie. Na wycieczkę pochwalił inicjatywę zarządu Związku, bowiem tylko świadomość roli, która przypadnie posłom i senatorom przyszłych ciał ustawodawczych spowodować może do urn wyborczych wzywek uprawnionych do głosowania.

### SŁUSZNA DECYZJA.

(x) Donosiśmy już o tym, że specj. Komisja powołana przez Min. Spraw Wewn. Min. Sprawiedliwości i Min. Opieki Społ. miała się zająć rozstrzygnięciem zaręku, powstałego pomiędzy właścicielami nieruchomości i dozorcami domów. Po wysłuchaniu zainteresowanych stron Komisja ustaliła między innymi, czy i w jakiej wysokości odbierane być mają opłaty za otwieranie bram przez dozorców w godzinach nocnych. Według orzeczenia Komisji za wspomnianą czynność dozorczy mają prawo pobierać po 20 groszy w porze od godz. 22 do 24 oraz 30 gr. po północy. Wymienione opłaty obowiązują bez względu na ilość osób wchodzących bądź też wychodzących. Uczytniono przy tym bardzo słuszne zastrzeżenia a mianowicie: mieszkańcy domów, którzy z powodu choroby w godzinach nocnych powracają do domów, względnie wychodzą z nich w godzinach gdy bramy są zamknięte, zwolnieni są od opłat. Ludzie pracy nie będą więc obciążeni opłatą, która była by dla nich niewątpliwie uciążliwą. Godzi się zastanowić przy tej sposobności, czy nie było by rzeczą wskazaną, aby wzorem Zachodu wprowadzić u nas zwyczaj, by wszyscy lokatorzy mieli klucze do bram Uniknęło by się w ten sposób wystawiania przed bramami, w oczekiwaniu na ich otwarcie, a z drugiej strony dozorczy mieli by zapewniony spoczynek nocny.

## Wielka kradzież biżuterii w Krakowie

25 bm. włamano się do składu jubilerskiego Dawida Kornreicha w Krakowie, gdzie skradziono wielką ilość zegarków, pierścionków z brylantami, szafirami i szmaragdami oraz nieoprawnych diamentów łącznej wartości 25 tysięcy złotych.



**RODZICE POLSCY! Nadajcie dziecku swemu imię nie polskie, na kładacie na nie plętno obce, które w polskim otoczeniu później uważać będzie za nieuzasadniony ciężar.**



Na Zamku Królewskim w Warszawie, odbyła się uroczystość promocji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ign. Mościckiego, Pana Marszałka Śmigłego-Rydza i Pana Ministra Becka na doktorów honoris causa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Zdjęcie przedstawia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, Pana Ministra Becka i Ministra W. R. i O. P. Świętosławskiego, podczas urocz. promocyjnej.

# Skład Rady Nadzorczej K. K. O. w Sosnowcu

Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej w Sosnowcu, odbytym pod przew. prezydenta Kaczkowskiego, załatwiono szereg spraw objętych porządkiem obrad.

Między innymi uchwalono statut o podatku drogowym. Wedle przewidywań zarządu miejskiego podatek ten powinien przynieść w roku budżetowym 1939-40 około 100 tysięcy zł do dochodu.

Po dłuższej dyskusji uchwalono przyjęcie regulaminu o udzielaniu pożyczek bezprocentowych pracownikom miejskim. Sprawą tą Rada miejska zajmowała się poprzednio w związku z poprawkami poczynionymi w regulaminie przez Kielecki Urząd Wojewódzki. Wojewoda kielecki ustalił, że fundusz pożyczkowy nie może przekraczać kwoty 30 tysięcy złotych. Stanowi to znaczne zmniejszenie działalności Funduszu, który dotychczas sięgał wysokości 300 tysięcy złotych. Aż do czasu, gdy suma udzielonych pożyczek nie spadnie do wspomnianej granicy 30 tys. zł, udzielanie pożyczek musiano wstrzymać.

W związku z projektowanym uruchomieniem w najbliższym czasie Komunalnej Kasy Oszczędności m. Sosnowca, powołano do życia radę nadzorczą oraz komisję rewizyjną kasy. Do rady nadzorczej wybrano z ramienia Rady miejskiej pp.: dyr. A. Bienia, inż. J. Gallota, dyr. Wł. Mazura, Wł. Strojnego i W. Szenka. Na zastępcę powołano: Br. Angera, J. Koniczkę, Olinera, red. J. Oskólskiego oraz A. Słypę. Z poza Rady miejskiej powołano następujące osoby: dra Melodystę, nac. Fr. Mroczkowskiego, przemysłowca Piątkowskiego, P. Rabsztyna i L. Tajchnera.

## Humor

### KŁOPOTY TADZIKA

— Wstydz się, Tadzio — mówi ojciec do 8-letniego synka, który ukłił się w palec i brzydko zaklął. — Tacy mali chłopcy jeszcze nie klną!

— Więc cóż ja mam robić? — zawołał Tadzik. — Mamusia mówi, że jestem już za duży, żeby płakać, a ty mówisz, że jestem za mały, żeby kłąć.

**W SZKOLE.**

— Czym się różni człowiek od zwierzęcia? — Człowiek ma rozum, zwierzę ma rozsądek.

— Dobrześ powiedział. — Skąd to wiesz?

— Ojciec mnie tak pouczył.

— Doskonale. Twój ojciec, jak widać, jest człowiekiem rozsądnym.

## RADIO

Sobota 29 października.

KATOWICE. Godz. 5.30—8.00 Audycja poranna. 8.00 i 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka polska — dykt. 11.57 Sygnal poranny. 12.05—13.00 Audycja południowa. 14.00 Muzyka obładowa. 14.50 Wiadomości bieżące i giełda. 15.00 Teatr Wyo „Zmi dła dzieci. 15.30 Muzyka obładowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Wiadomości gospodarcze. 16.35 Kronika literacka 16.30 Recital śpiewaczy. 16.50 „40 rubli na miesiąc” — fragment z książki Ewy Curie p. t. Maria Curie. 17.15 Koncert orkiestry. 17.55 Aud. „Ja K. K. O. 18.00 „Pieśni” wykona Irena Faryaszewska — śpiew. Karol Szafranek — akomp. 18.15 Pogadanka aktualna. 18.25 Wiadomości sportowe. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 18.45 Audycja z okazji „Dnia oszczędności”. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik wieczorny, wiadomości sportowe. 21.00 Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 21.35 Godzina nieopóźniona — audycja konkursowa ze wszystkich rozłożeń P. R. 22.35 Komunikat bieżący. 23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

Niedziela 30 października.

KATOWICE. Godz. 6.15 „Surmy śląskie”. 6.30 Orkiestra buty „Pokój”. 7.10 „Kulturalne zadania kobiety pracującej na roli” — pogadanka. 7.30 Koncert poranny. 8.30 Dziennik poranny. 9.15 Audycja dla wd. 8.45 „Przechowywanie opokowych przez siłki” — pogadanka. 9.15 Muzyka z płyt. 9.35 Transmisja z uroczystości odwołania pomnika ks. Augustyna Kordeckiego. Transmisja z Iwanowa. 11.00 Przemówienie wice-premiera inż. B. Kwiatkowskiego z Poznania. 12.15 Uroczystość odsłonięcia pomnika ks. Kordeckiego. Transmisja ze Szczecina. 13.30 Muzyka obładowa. 14.15 Przemówienie min. gen. Tadeusza Kasprzyckiego na II Zjeździe Naukowym Ziemi Zachodniej w Krakowie. 14.40 „Do słuchaczy na Śląsku”. 14.50 „Popołudnie śląskiego radiola”. 15.30 Audycja dla wd. 16.30 Koncert rozrywkowy. 19.30 „W niedzielę przy żelazniku” — audycja regionalna w oprac. Stanisława Luginia. 20.10 Wiadomości sportowe. 20.15 Zbiornice wiadomości sportowe. 21.20 „Kalejdoskop” — koncert rozrywkowy 22.00 Wesoła Sirena. 22.40 Muzyka lekka. 23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

**Kronika radiowa**

Przemówienia P. Wicepremiera Kwiatkowskiego, Min. Gen. Kasprzyckiego i Gen. Skwarczyńskiego.

30 bm. o godz. 11 Polskie Radio nada przemówienie Wicepremiera i Ministra Skwarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego. O godz. 14.15 rozgłoszenie Polskiego Radia transmitować będą przemówienie Ministra Spraw Wojskowych Gen. Tadeusza Kasprzyckiego z okazji II Zjazdu Naukowego Ziemi Wschodnich w Krakowie. O godz. 19.30 usłysza radiosłuchacze przemówienie Sarta Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stanisława Skwarczyńskiego.

„Gałązka rozmarynu” — Nowakowskiego.

W niedzielę 30 bm. o godz. 17.50 Teatr Wybranych wznawia interesującą sztukę Zygmunta Nowakowskiego — „Gałązka rozmarynu”. Audycja ta zainauguruje Polskie Radio okres programu, w którym poszczególne oddziały związane będą z 20-tą rocznicą odzyskania Niepodległości. „Gałązka rozmarynu” w artystycznej i żywej formie opiewająca przeszłość Legionów na froncie Wielkiej Wojny, oparta na autentycznym materiale, opracowana z rozmachem i narwem — jest jednym z tych utworów, które nie uisną potrafiła w pamięci widza czy słuchacza utrwalić wielkie momenty naszej historii.

# Przejmująca tragedia dwojga ludzi Brat chciał poślubić siostrę

W sensacyjnych powieściach kryminalnych przedstawiony jest nieraz taki splot przygód, że wydaje się on wprost nieprawdopodobny. A przecież życie częstokroć wpędza ludzi istotnie w najbardziej tragiczne i najmniej prawdopodobne sytuacje. Najświeższy taki przykład dał nam wypadek, który miał miejsce we Francji.

Przed trzema laty robotnik ciesielski Armand S. poznał na balu w Paryżu młodą i ładną panią Helenę T. Młodzieńcami nawzajem podobałi się sobie i

**PO KILKU TYGODNIACH ZAMIESZKALI WSPÓLNIE.**

Po roku urodziła się im ładna dziewczynka, nie minął zaś dalszy rok, a Helena T. spodziewała się następnego potomka.

W międzyczasie jednak zaczęła chorować. Lekarze stwierdzili początki gruźlicy. Straszna choroba, a tu jakby dla potwierdzenia, że nieszczęścia chodzą w parze, Armand S. stracił zajęcie. Zrozpaczony udał się do władz municypal-

nych, aby szukać pomocy dla chorej. Tuż powiedziano mu, że nie ma prawa do opieki z funduszy publicznych, ponieważ jego związek z chorą kobietą jest nielegalny. To też po naradzie oboje postanowili wziąć ślub. Armand natychmiast napisał po dokumenty, a równocześnie zażądał ich z rodzinnej miejscowości żony. Dokumenty wkrótce nadeszły.

**ARMAND UDAŁ SIĘ DO MERO-STWA, ABY ZGŁOSIĆ ZAPOWIEDZ.**

Urządnik przejrzał dokumenty i po pewnej chwili oświadczył, że nie może udzielić ślubu.

- Dlaczego? Przecież dokumenty są w porządku.
- To się zgadza...
- A więc ślub może się odbyć.
- W to bardzo wątpię.
- Dlaczego?
- Z tej prostej przyczyny, że kobieta, którą pan chce poślubić, jest pańską rodzoną siostrą.

Armand S. miał wrażenie, że ziemia się pod nim zapada. Zdołał tylko wykrztusić, że tu musi zachodzić jakaś pomyłka, gdyż nie ma wogóle siostry, a poza tym z kobietą żyje już od trzech lat, ma z nią dziecko i spodziewa się dalszego potomstwa.

— To bardzo źle — oświadczył flegmatycznie urzędnik — bo w takim razie pójdzie pan do kryminalu za kazirodztwo.

Armand S. wybiegł z urzędu jak szalenię. W domu zaczęli oboje z Heleną uważnie przeglądać dokumenty. Niestety, urzędnik miał słusność: Armand S. i Helena T. byli rodzeństwem.

Ale w jaki sposób mogli o tym nie wiedzieć? Wyjaśniła to rozprawa sądowa.

Gdy w Amiens urodził się Armand, matka opuściła ojca w nader tragicznych okolicznościach.

**OJCIEC OŚWIADCZYŁ MU, ŻE MATKA JEST ARLA,**

w rzeczywistości zaś wyjechała do Tours,

gdzie wyszła za mąż po raz drugi za robotnika T. i właśnie z tego małżeństwa urodziła się Helena. Ponieważ podczas swego życia nigdy nie miewiła o stosunkach rodzinnych, nie przypuszczali nawet, jaka straszna niespodzianka ich czeka.

Najtragiczniej w całej aferze jest jeszcze to, że w międzyczasie Helena powiła bliźnięta i w ten sposób z kazirodczego stosunku pozostało troje dzieci.

Sędziowie po gruntownej naradzie postanowili uwolnić rodzeństwo od kary, przyjmując, że

**ZASZEDŁ TU NIEZWYKŁY SPLIT OKOLICZNOŚCI I, RZESZTEPCY DZIAŁALI W NAJLEPSZEJ WIERZLI.**

Jeżeli zaś chodzi o dzieci, sąd zarządził, że będą one nosiły nazwisko matki, imię zaś ojca będzie z metryki wykreślone, tak jakby go wogóle nie miały.

Tragedia tych ludzi wywołała w całej Francji nie tylko wieką sensację, ale i głębokie współczucie.

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Zorach rewiru I. Marian Osełkowski, mający kancelarię w Zorach, Rynek nr 13, na podstawie art. 692 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14. 11. 1938 r. o godz. 10 w Świerkiankach Górnych nr 128 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z:

- 30 m nowego żyta w stodole, 1 krowy czarno-białej, 40 m żyta w kopcach, 1 młynka do śrutowania, 1 młynka do wiania i 1 młotkarni,
- oszacowanych na łączną sumę zł 1810.—.

Ruchości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 19 października 1938 r.  
(2467) OSEŁKOWSKI, Komornik.

**NIECH ŚLASK PRZODUJE W ZBIÓRCĘ NA BUDOWĘ**



**FLOTYLLI ŚCIGACZY F.O.M.**  
NIE SZCZĘDZĄ GROZĄ NA BUDOWĘ  
P.K.O. NR. 42003

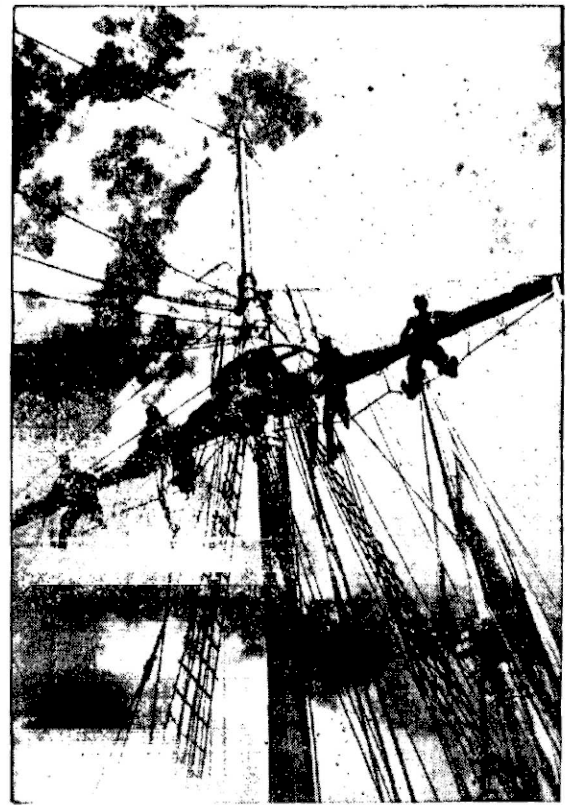
**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Zorach rewiru I. Marian Osełkowski, mający kancelarię w Zorach, Rynek nr 13, na podstawie art. 692 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10. 11. 1938 r. o godz. 11 w Pawłowicach odbędzie się 2-sza licytacja ruchomości, należących do Alojzego Szdriely, rzemieślnika art., składających się z:

- 1 psychy z lustrem, 2 nocnych szafek, 1 półki na kieliszki, 1 otomany, 1 biurka meblowego, 1 stolika okrągłego, 4 foteli brokatem krytych, 1 kredensu, kuchennego, 18 tomów „Encyklopedii Gutenberga”, 2 tomy „Historii Szuki Hann” i 1 tomu „Geschichte des Kunst-Hann”,
- oszacowanych na łączną sumę zł 805.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 21 października 1938 r.  
(2468) Osełkowski, Komornik.



Między niebem a wodą

**Popierajcie kupców ogłaszających się w Polsce „Zachodniej“**

**Tanie dywany i chodniki MENCZEL, Katowice, Pl. M. Piłsudskiego 2**

1 Km. 1753 1797 i 1787,58.

**Obwieszczenie o licytacji**

Ogłaszam, że w drodze publicznej licytacji sprzedam następujące przedmioty:

- 1) w Katowicach przy ulicy św. Jacka 4 dnia 31 października 1938 o godz. 11: jadalnie ciemny dąb, kanapa pluszowa, dywan pluszowy, stolik okrągły; 1 2 fotele, maszyna do szycia gabinetowa Singer, umywalki z płyty marm. i lustrem — oszacowane na sumę 1.335 zł.
- 2) w Katowicach-Lagocie przy ul. Ka. Dzierżonka 5 dnia 2 listopada 1938 r. o godzinie 8.45: maszynę do szpicowania fy Gladde — Berlin, maszynę do zastapiania z motorem, maszynę do haczyków fy Jahnke Schmidt z motorkiem — oszacowane na sumę 7.500 zł. (2475)

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach, rewiru I.

Szeregowi, podoficerowie i oficerowie rezerwy! Miejsca Ważne w koleżeńskich szeregach ZWIĄZKU REZERWISTÓW, który tworzy kadry wyszkolonych i świadomych obrońców O J C Z Y Z N Y.

**ZAPOWIEDZ**

Podaje do ogólnej wiadomości, że

1. mechanik Franciszek Józef Machalica, Pawłow, zamieszkały w Dziadłach, powiat Bielski, syn urzędnika Karola Machalicy i żony jego Rozalii z Giszów, obojga zmarłych i ostatnio zamieszkałych w Dziadłach,
2. niezamężna Emilia Maria Wanotówna, fryzjerka, zamieszkała w Goczałkowicach Zdroju, powiat Pęczyzna, córka młynarza Józefa Wanoty i żony jego Rozalii z Kumorów, zamieszkałych w Plekarach Śląskich, powiat Świętochłowice, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpiło w Goczałkowicach Zdroju, Plekarach Śląskich i w dzienniku „Polska Zachodnia”.  
Pęczyzna, dnia 24-go października 1938.  
URZĘDNIK STANU CYWILNEGO Pęczyzna. (3269)

**SPRZEDAŻE**

**Bechstein**  
fortepian krótki, koncertowy sprzedam tanio. Kwiatkowski, Katowice, 3 Maja 13.

**Pulowery**  
Szafroki po takich cenach. Palusiński, Chorzów I, Jagiellońska 2. (3278)

**Futra**  
tanio w solidnym wykonaniu w wielkim wyborze, stale nowe modele — zakupisz dobrze w firmie M. Bauminger, Katowice, Kołchanowskiego 2, I piętro, Chorzów I, Wajności 37

**WAWAZIENIA**  
Unieważniam zgubioną kartę powstania wydaną przez 4 p. s. p. Ceszyn na nazwisko Wisielka Paweł. (3258)

**W KUCHNI**



— Co się przed tym dzieło w kuchni, Kaziu? Był przecież taki krzyk i rwetes!

— Ee, to był ten od mięka, chciał mnie pocałować!

— Chyba nie pozwolisz, co?

— Ja tam nie miałam nie przeciwko temu, ale listonosz nie pozwalał.

<b>Redakcja:</b> Katowice, ul. Balcego 2, I p. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	<b>Administracja:</b> Katowice, ul. Kościuski 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.561. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	<b>Reprezentacja:</b> Olszów: ul. Pocztowa 2, tel. 411.33. Bielskie: Nad Niprem 2, tel. 36-57. Lubliniec: ul. Ogrodowa 3. Gieszyn: Stary Targ 4, II p., tel. 13-24. Rybnik: ul. Gminajalna 8, tel. 11-37.	<b>Abonament z odnośnem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr</b> Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta. (listowi) Agenci i Kioski.
--	---	--	--

**CENNIK OGŁOSZEŃ**

**OGŁOSZENIA W TEKŚCIE (1 linia = 70 mm)**

- na 1 m/m jednolitego na stronie tytułowej zł 1,00
- na 1 m/m jednolitego w tekście na dalszych stronach . . . . . zł 0,30

**W BIELLE OGŁOSZENIOWE (1 linia = 28 mm)**

- na 1 m/m jednolitego . . . . . zł 0,25

Wielkość stopy: wysokość 410 m/m, szerokość 280 m/m.  
— Strona tekstowa ma 4 linie (1 linia = 70 m/m), strona ogłoszeniowa ma 16 linii (1 linia = 28 m/m).

**DROBNE OGŁOSZENIA** płaci się za słowo 20 gr

- dla poszukujących pracy . . . . . 0,30 gr
- matrimonialne . . . . . 0,30 gr
- stratym stracił . . . . . 0,30 gr
- Najniższa cena drobnego ogłoszenia zł 2,00 — dla poszukujących pracy zł 1,50.

**NEKROLOGI**

- w tekście do 300 m/m na 1 m/m jednolitego 0,90 gr
- w tekście ponad 300 m/m na 1 m/m jednolitego 0,90 gr
- w tekście ogłoszeniowym na 1 m/m jednolitego 0,30 gr

**WARUNKI OGÓLNE:**

Ogłoszenia w ogłoszeniach nie sprowadzają do sądów swobodę gotówki, ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powrotu ogłoszenia o ile treści i sens ogłoszenia nie zostały wypracowane. Zastrzeżenia mające być uwzględnione o tyle, o ile oszczędzają na względy redakcyjne i techniczne.

Nie przyjmujemy odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonem.

Ogłoszenia przyjmujemy do godziny 16-tej dnia poprzedzającego